10 gr. **ABC** w 10 gr.

NOWINY CODZIENNE

„U NAS CIĄGLE JEST ZAJĘTY ROZUM I DLA TEGO ŻYDZI NIECH SIĘ PAN NIE OBRAŻA, ONI CAŁY ŚWIAT ZAWOJUJĄ".

Żyd Szlangbaum w „Lalce" Bolesława Prusa

Nr. 53 A Warszawa, sobota 19 lutego 1938 r. **Rok XIII**

Unia Austrii z Niemcami
celna i monetarna
Plan Hitlera

LONDYN, 18. 2. Dzienniki londyńskie donoszą z Berlina o dalszych planach kanclerza Hitlera związania Austrii z Niemcami, jakie omawiane być miały między nim a ministrem Austrii Seyess Inquartem.

W planie tym wymienia się: 1) unię celną, utworzoną przez stopniową redukcję taryf celnych, 2) unię monetarną przez zaprowadzenie wspólnego systemu monetarnego i jednolitych walut, 3) rozszerzenie niemieckiego programu robót publicznych na Austrię, zwłaszcza w dziedzinie budowy dróg magistralnych, 3) zatrudnienie austriackich bezrobotnych w rolnictwie i przemyśle Rzeszy.

Ponadto Hitler oczekiwać ma **ścisłego przystosowania polityki zagranicznej Austrii do polityki zagranicznej Rzeszy oraz całkowitej współpracy austriackiego frontu ojczyźnianego z kierownictwem partii narodowo - socjalistycznej Niemiec.**

Hitler zażądać miał również **repatriacji 5 tysięcy narodowych socjalistów austriackich, którzy po zamordowaniu Dolfussa zbiegli do Niemiec i tworzą t. zw. „legion austriacki".** Hitler domaga się również m. in. ustąpienia dr. Kienboecka, prezesa Narodowego Banku Austriackiego.

Wysuwane są też żądania zakazu agitacji monarchistycznej legitymistów austriackich i zaprowadzenia kontroli prasowej. Wreszcie Hitler domagać się ma współdziałania wojskowego między Rzeszą a Austrią.

Anschluss stał się już niemal faktem dokonanym.

Umorzenie śledztwa
w sprawie napadu na „ABC"

Z prokuratury Sądu Okręgowego od p. wiceprokuratora XVI rejonu otrzymaliśmy następujące pismo w sprawie głośnego napadu w dniu 25 wrześnie 1937 r. na redakcję „ABC":

Redakcja „ABC" w Warszawie, Al. Jerozolimska 121.

ZAWIADOMIENIE

Sekretariat Prokuratury zawiadamia, że postanowieniem z d. 13-go stycznia 1938 r. Prokurator Sądu Okręgowego umorzył dochodzenie w sprawie przeciwko Antoniemu Iwanowskiemu i innym wobec braku dostatecznych dowodów winy co do Iwanowskiego i innych oraz wobec niewykrycia sprawców najścia na lokal Redakcji".

Jak wiadomo bezpośrednio po napadzie doręczono Redakcji pismo na firmowym papierze Zw. Młodej Polski, zaopatrzone datą i numerem dziennika z podpisem „Z. r. Szef drużyn ochronnych okręgu stołecznego nr. 1". Brakowało atramentowego podpisu p. Iwanowskiego. Komunikat stwierdzał, że Z. Mł. P. „ukarał" redakcję „ABC".

Z pisma prokuratury należy wnosić, że p. Iwanowski uznał zawiadomienie, pozostawione w redakcji przez sprawców napadu, za falsyfikat, sporządzony na firmowym papierze Związku Młodej Polski.

Szkoda, że zaprzeczenie autentyczności tego pisma dochodzi do nas drogą pośrednią i tak późno.

Pod batutą srebrnego wilka
Komuniści w Zw. Kajakowym

str. 3

Niedyskretne zapytanie

Podczas dyskusji nad budżetem minist. opieki społecznej p. Wymysłowski zapytał, czy prawdą jest, że w tym ministerstwie istnieje wydział prasowy, do którego zaangażowany jest wyższy urzędnik, pobierający 1.700 zł. miesięcznie? Czy ta pozycja jest w budżecie, a jeżeli nie, dlaczego jest otoczona tajemnicą?

Referent p. Tomaszkiewicz odpowiedział, że statut organizacyjny Ministerstwa nie przewiduje wydziału prasowego, co uważa za brak, z uwagi na rozmiar zagadnień, jakie znajdują się w zasięgu Ministerstwa. Uważa więc za pożyteczne, że p. minister Kościałkowski utworzył referat prasowy.

Ozonowe kłopoty
z wyborem przewodniczącego

W piątek rano odbyło się plenarne posiedzenie grupy parlamentarnej Ozonu, celem dokonania wyboru przewodniczącego.

Posiedzenie ranne nie dało rezultatu.

Wobec tego odroczono je do godziny 2-ej po południu. Na posiedzeniu tym wybrano sen. Dąbkowskiego.

Rewizja w Związku Polskim
Poszukiwano ulotek antyżydowskich

W piątek o godz. 14 po poł. do lokalu Związku Polskiego na Pradze (Targowa 59 m. 3) wkroczyła policja mundurowa i tajna i przeprowadziła rewizję w sprawie ostatnio wydrukowanych ulotek Związku Polskiego p. t. „Pelcowizna i Bródno bez żydów". Policja nie znalazła żadnych ulotek.

Na Bródnie zostało zatrzymanych 2 kolporterów ulotek Związku Polskiego. Policja przeprowadziła także rewizję w drukarni na Bródnie w poszukiwaniu tychże ulotek.

Zawiły proces poszlakowy

Badanie ziemi cmentarza
zdecyduje o winie oskarżonej

Poszlakowy proces o zatrucie arszenikiem męża, rozważał Sąd Apelacyjny w Warszawie, przed którym jako oskarżona stanęła Natalia Zuchorow, mieszkanka wsi Kadzielniki pod Łodzią.

Po 7-letnim harmonijnym pożyciu, mąż Zuchorow Feliks niespodziewanie zasłabł na ból żołądka i po paru dniach zmarł z objawami zatrucia. Ponieważ we wsi krążyły pogłoski, że Natalia Zuchorow żyje z kochankiem i pragnie pozbyć się męża, tajemniczy zgon wytłumaczono sobie jako otrucie.

W czasie sekcji zwłok w jelitach zmarłego znaleziono olbrzymie dozy arszeniku. Zuchorową aresztowano zarzucając jej zbrodnicze wsypanie do szklanki z wodą paru gramów arszeniku, który miała otrzymać w aptece, nabywając trutki na szczury. Zuchorow nie przyznała się do winy, utrzymując, że plotki o jej romansach są zmyślone przez zawistnych sąsiadów. Obrona wskazywała również, iż w jelitach zmarłego znaleziono zbyt dużą ilość arszeniku, co wskazywałoby, że dostał się on do zwłok później, prawdopodobnie w ziemi.

Sąd Okręgowy uniewinnił Natalię Zuchorow, lecz apelację założył prokurator.

Sąd Apelacyjny nakazał ponowne badanie ziemi z cmentarza, na którym pochowany był Zuchorow dla ustalenia, czy istotnie w gruncie znajdują się związki arszeniku.

W poniedziałek przed sądem
Kawiarniana sprawa p. Starzyńskiego

Głośna sprawa wytoczona przez prezydenta miasta Starzyńskiego adwokatowi Wacławowi Szumańskiemu o zniesawienie w rozmowie kawiarnianej, znajdzie się na wokandzie stoecznego Sądu Grodzkiego w nadchodzący poniedziałek, dn. 21 b. m.

Ze względu na to, że sala Sądu Grodzkiego, Oddział XII przy ul. Trębackiej jest zajęta na inne wyznaczone procesy, Sąd Grodzki proces o zniesławienie prezydenta Starzyńskiego przeniósł na jedną z sal centrali sądów przy ul. Długiej Nr. 50.

Poniedziałkowa sprawa zapowiada się dość sensacyjnie. Wśród świadków figuruje urzędnik miejski, b. apl. Siemaszko, którego zameldowanie stało się powodem procesu, poza tym wezwano dwie osoby, które obecne były w czasie tej rozmowy w kawiarni.

Skwierawski rozmawia z księdzem
Przygotowania mordercy do procesu

Przebywający w więzieniu morderca Swierawski na własną prośbę uzyskał rozmowę z księdzem.

Rozmowa z kapelanem więziennym trwała około godziny. Nie była to spowiedź, lecz tylko uzewnętrznienie się Skwierawskiego przed duchownym. Skwierawski prosił, ażeby przed rozprawą dano mn możność odbycia jeszcze jednej rozmowy z księdzem.

W czwartek doręczono mu w więzieniu akt oskarżenia, zawierający 30 stron pisma maszynowego, w obszerny sposób opisnjący cały przebieg zbrodni.

W piątek odwiedził Skwierawskiego jego obrońca adwokat Wiesław Szczepański.

Ambasador Francji
u min. Ribbentropa

BERLIN, 18.2. Niemieckie biuro informacyjne donosi: Ambasador Francji. Prançois Poncet, złożył dziś po południu wizytę ministrowi spraw zagranicznych von Ribbentropowi. — Przy tej sposobności omówione zostały wszystkie zagadnienia polityki zagranicznej, dotyczące obu państw.

Chłopi spod Suraża
Przeciwko żydom

BIAŁYSTOK, 18. 2. Pod Surażem doszło do zajść z żydami. W dzień targowy na drogach prowadzących do Surażu chłopi wystawili pikiety, które zatrzymywaly wracających z targu żydów, po czym odbierali im towar i palili na drodze.

Zaalarmowana przez żydów policja rozesłała patrole, które zlikwidowały sieć pikiet, aresztując kilku pikieciarzy. (n).

Pogodnie
Lekki mróz

Przewidywany przebieg pogody na dziś.

Na ogół dość pogodnie i mroźno przy umiarkowanych i porywistych wiatrach z kierunków północno-zachodnich (górnych północnych do 70 km/godz.). Widzialność dość dobra. Rano słabsza.

Bez sztuk

Są nieraz momenty w rozwoju społeczeństwa, że taktyka polityczna, operująca skomplikowanymi nieraz, ale zręcznymi posunięciami, wyprowadza z ciężkiej sytuacji politycznej. Ale są inne momenty, gdzie nawet najzręczniejsza i najbardziej przebiegła taktyka nic nie pomoże, przeciwnie, może wnieść tylko jeszcze większe zamieszanie i doprowadzić do jeszcze większych trudności.

Właśnie dziś w Polsce przeżywamy taką chwilę. Zbyt wiele było bowiem u nas gry politycznej, zbyt wiele kombinacji politycznych, zbyt wiele posunięć, obliczonych tylko na efekt, które miały dokonać cudu. Wszystkie te gry i gierki spaliły na panewce i są niewątpliwie jednym z poważniejszych źródeł dzisiejszego zamieszania politycznego. Z rezultatów tych gier i gierek cieszą się jedynie głęboko za kulisami ukryci reżyserzy, bowiem sami ich bezpośredni aktorzy na grach i gierkach nie wyszli najlepiej.

Dzisiaj jedyna taktyka, jaka może dać dobre rezultaty dla Polski, to taktyka prosta, jasna, szczera, uczciwa. Dziś bardziej, niż kiedykolwiek, obowiązywać musi zasada, że uczciwość jest najlepszą polityką.

Te ogólne zasady muszą być specjalnie przestrzegane przy wszelkich próbach jednoczenia społeczeństwa. Zbyt bowiem wiele było tu prób, które okazywały się zwykłą gierką, zbyt wiele było szumnych frazesów, pozbawionych rzetelnego, moralnego pokrycia, zbyt wiele było gestów i deklamacyj, które — zdaniem ich autorów — miały doprowadzić do takiego cudu, jaki w „Weselu" Wyspiańskiego miał wywołać legendarny złoty róg.

I dlatego w dobie dzisiejszej, gdy zewnętrzna i wewnętrzna sytuacja Polski wymaga współdziałania wszystkich Polaków uczciwie i narodowo myślących, współdziałanie między nimi musi się odbywać w drodze pełnego wzajemnego zaufania i pełnej, wzajemnej lojalności. Ten, kto wprowadza w tę dziedzinę gierki, obliczone na takie, czy inne korzyści grupowe, ten z góry przekreśla możliwość osiągnięcia powodzenia.

Zjednoczenie nie może nastąpić na tle wspólnie wypowiadanych frazesów, choćby najpiękniejszych i najsłuszniejszych. Zjednoczenie może nastąpić na tle wspólnego działania, wspólnego kompletnego budowania przyszłości Polski i wspólnej walki z tymi, którzy ośmielą się pracy tej przeciwdziałać.

We wspólnym trudzie i we wspólnych ofiarach powstawać będzie nowoczesny obóz narodowy. Zwycięstwo osiągnie on nie przez zręczną taktykę, nie przez zaskoczenie, zaszachowanie, wytargowanie, lecz jedynie przez to, że swą ofiarną pracą porwie za sobą milionowe rzesze narodu polskiego. Tak samo bowiem, jak niepodległość Polski wyrosła z krwi wielu pokoleń i z jasnej, nie obliczonej na drobne rozgrywki, linii politycznej, tak samo Polska Narodowa dnia jutrzejszego wyrośnie z ofiary tych wszystkich, którzy przystąpią do nowoczesnego obozu narodowego, przeprowadzającego w życiu jasną myśl polityczną.

Droga do obozu narodowego jest otwarta dla wszystkich, którzy Polsce Narodowej wiernie będą służyć. Otwarta dla tych, którzy dotychczas byli w różnych grupach opozycyjnych, i tych, którzy w takiej, czy innej formie wchodzili w skład obozu rządowego. Jedni i drudzy będą musieli zerwać więzy z własną polityczną przeszłością. Rzecz to niełatwa, zwłaszcza dla tych, którzy dotychczas byli w obozie rządowym. Ale wiara w słuszność idei narodowej i w konieczność jak najszybszej walki o tę ideę, przełamie i takie przeszkody.

J. K.

Sprostowanie
urzędowe

Zakład Ubezpieczeń Społecznych nadsyła nam sprostowanie:

„W związku z notatką, która ukazała się w Nr. 48 z dnia 14 lutego b. r. „Nowin Codziennych—ABC" p. t. „Nieprawdopodobne, ale prawdziwe — Z. U. S. udziela pół miliona złotych kredytu Żydowskim Kasom Bezprocentowym"—Zakład Ubezpieczeń Społecznych prosi, na podstawie artykułu 22 dekr. w przedmiocie tymczasowych przepisów prasowych z dnia 8 lutego 1919 roku (Dz. U. R. P. Nr. 14 poz. 186) o zamieszczenie w najbliższym numerze „Nowin Codziennych — ABC" takimi samymi trzcionkami i w tym samym dziale następującego sprostowania:

Nie jest prawdą, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych ma udzielić pożyczki C. K. B. — natomiast prawdą jest, iż Komisarz Z. U. S. nie podejmował uchwały o udzielenie takiej pożyczki".

„ABC" dla Śląska

Oddział ABC w Katowicach ul. Stawowa 16 — tel. 318-28.

Trzej księża ranni
w katastrofie samochodowej

KATOWICE, 18.2. Poważna katastrofa wydarzyła się na skrzyżowaniu ulic w Piaśnikach, w powiecie świętochłowickim. Przejeżdżający tam samochód ciężarowy, kierowany przez szofera Tadeusza Faruta z Sosnowca, najechał na samochód osobowy, kierowany przez szofera Leona Jarosza z Lipin Śl., wskutek czego oba samochody zostały ciężko uszkodzone.

Jadący w samochodzie osobowym trzej proboszczowie, ks. ks. Pucher z Łagiewnik, Czyż z Goduli i Sowa z Lipin zostali ranni. Ks. prob. Czyż, który wypadł z samochodu i uderzył głową o krawężnik, został przewieziony do szpitala.

Odroczono proces
43 członków tajnego Wanderbundu

KATOWICE, 18. 2. Zapadła decyzja rozpatrzenia po raz wtóry sprawy komórki Jungdeutsch Partei w Tarnowskich Górach. Głównymi oskarżonymi byli Horn i Frajer organizatorzy całej akcji tworzenia tajnej niemieckiej organizacji młodzieżowej oraz 43 członków tej organizacji.

Ze względu na to, że po pierwszym rozpatrzeniu miał być ogłoszony wyrok i przed jego ogłoszeniem niespodziewanie zapadł na zdrowiu sędzia Popławski, odłożono ogłoszenie wyroku do czasu powrotu do zdrowia sędziego Popławskiego, który jednak nie powrócił do urzędowania w przewidzianym terminie ogłoszenia wyroku.

Ze względów formalnych sprawa ta musi być po raz wtóry rozpatrywana.

Kolonie dla żydów
organizują Włosi

WIEDEŃ, 18. 2. „Telegraph" donosi, że rząd włoski zamierza założyć kolonię żydowską w Trypoli (Libii).

Teatr
na Śląsku

REPERTUAR TEATRU IM. ST. WYSPIAŃSKIEGO W KATOWICACH

Sobota: godz. 15.30 „Teoria Einsteina" (dla szkół); godz. 20: „Trzecia młodość".

Niedziela: godz. 15.30 „Dzika pszczoła" godz. 19: „Tekla" (sprzedane)

Wtorek: godz. 20: „Balet Tacjany Wysockiej".

Środa: godz. 19: „Trzecia młodość" (dla bezrobotnych).

Czwartek: godz. 20: „Tekla".

REPERTUAR TEATRU KATOWICKIEGO NA PROWINCJI

BIELSZOWICE: poniedziałek, g. 19 „Na Łyczakowie".

CHORZÓW: wtorek, godz. g. 20: „Trzecia młodość".

PSZCZYNA: wtorek, g. 19 „Tekla" (dla bezrobotnych)

CHORZÓW: środa, g. 19: „Tekla"

Trudności spadkobierców
fortuny ks. Pszczyńskiego

Część spadkobierców zmarłego ks. Pszczyńskiego jest niezadowolona z podziału multi - milionowej schedy.

Starszy syn księcia Jan Henryk XVII, który uważa się za pokrzywdzonego, występuje do sądu o unieważnienie testamentu, wysuwając charakterystyczne zarzuty.

Akt ostatniej woli zmarłego ks. Pszczyńskiego sporządzony był w języku niemieckim, podczas gdy protokół sporządzenia testamentu zredagowany był w języku polskim.

Zgodnie z przepisami ustawodawstwa obowiązującego na Górnym Śląsku, nieważność językowa stanowić ma uchybienie formalne powodujące nieważność aktu ostatniej woli. Na wniosek niezadowolonych spadkobierców Sąd Grodzki w Katowicach zwrócił się do niemieckiego sądu w Waldenburgu o dostarczenie drugiego testamentu, złożonego na terenie Rzeszy.

Kronika poznańska

ODDZIAŁ „ABC" POZNAŃ: 27 GRUDNIA 2

TEATRY

TEATR POLSKI: „Niespodzianka"
TEATR WIELKI: „Cyganeria".
ADRIA: „Trędowata".

KINA

ADRIA: „Trędowata".
APOLLO: „Eskapada"
CORSO: „Mali bohaterowie".
GLORIA: „Halka".
GWIAZDA: „Władca".
METROPOLIS: „Dwa urwisy".
OŚWIATOWE TCL.: „Bogate biedactwo".
RENAISSANCE: „Zaginiona wyspa".
Nad program: „Sprzedawca traktorów"
SFINKS: „Sonata księżycowa".
SŁOŃCE: „Kurier Carski"
ŚWIT: „Czarny korsarz".
TĘCZA-Łazarz: „Ułan Księcia Józefa".
TĘCZA-Wilda: „Ucieczka Tarzana".
WILSONA: „Tajemnica starego zamku".

ZJAZD STAROSTÓW

Zjazd starostów, który obradował w Poznaniu pod przewodnictwem woj. Maruszewskiego poświęcony był głównie sprawie bezrobocia. W zjeździe tym brali również udział starostowie tych powiatów, które mają być przyłączone z dniem 1-go kwietnia do województwa poznańskiego. Poza tym na zjeździe obecni byli przewodniczący powiatowych komitetów do walki z bezrobociem.

ZGON OFIARY NAPADU BANDYCKIEGO

We wsi Łąkie, pow. wolsztyńskiego, popełniono w dzień wigilijny z.r. zbrodnię morderstwa rabunkowego, którego ofiarą wówczas padł gospodarz tej wsi Rademacher. Żona Rademachera uniknęła wówczas dzięki temu śmierci, że udała martwą. Przewieziono ją do szpitala w Wolsztynie, gdzie jednak mimo opieki lekarskiej po kilkumiesięcznych cierpieniach zakończyła życie.

SKAZANIE WIEJSKIEJ „WOLNOMYŚLICIELKI"

Przed sądem okręgowym poznańskim na sesji wyjazdowej w Nowym Tomyślu odpowiadała Franciszka Lisek z jednej wsi pow. nowotymskiego za to, że w czasie kopania ziemniaków w jesieni z. r. wszczęła z innymi robotnikami i robotnicami rozmowę na tematy religijne i że w rozmowie tej szydziła z religii katolickiej i obrzuciła jej wyznawców obelżywymi wyrazami. Sąd skazał wiejską wolnomyślicielkę na 7 miesięcy więzienia.

Strajk w Operze
Skargi strajkujących

Strajk w Operze trwa i nic nie wróży jego rychłego zakończenia.

Zdaniem pracowników Opery, nie da się zabezpieczyć normalnego wypłacania zarobków personelowi bez upaństwowienia teatru lub znacznego zwiększenia subsydiów miejskich. Pracownicy wyrażają pogląd, że główną winę za obecny stan rzeczy ponosi magistrat, który łudził się, że sprawę Opery da się rozstrzygnąć w formie dzierżawy wspomaganej stosunkowo w niewielkim stopniu przez miasto. Suma dotychczasowych subsydiów miejskich przynosiła zaledwie 840.000 zł. Tymczasem rozchody miesięczne Opery warszawskiej wynoszą 107.000 zł., podczas gdy wpływy kasowe nie przekraczają 25-ciu tysięcy zł. Oznacza to po uwzględnieniu subsydiów około 47.000 zł. deficytu miesięcznego, tymczasem pracownicy określają potrzeby roczne Opery na 1,600.000 zł.

W tych warunkach pracownicy zdecydowani są strajkować dopóty, dopóki państwo lub miasto nie zapewni trwałych podstaw egzystencji Operze.

Kronika pomorska

TEATR MIEJSKI W BYDGOSZCZY

W sobotę: „Tysiąc nocy i jedna" (premiera — operetka).

W niedzielę o godz. 16-ej: „Pan Jowialski", o godz. 20-ej: „Tysiąc nocy i jedna".

KINA W BYDGOSZCZY

APOLLO: „Zbieg z San Quentin".
BAŁTYK: „Królowa dżungli".
KRISTAL: „Gwiazda Riviery".
KAPITOL: „Pasteur".

WIELKA WYSTAWA PRZEMYSŁOWA W BYDGOSZCZY

(a) Projektowana od kilku lat wielka wystawa przemysłowo - rolnicza w Bydgoszczy urządzona zostanie w tym roku. Wystawa stanie na nowo zakupionych przez magistrat gruntach przy szkole przemysłowej. Z ramienia rzemiosła powstał już komitet przygotowawczy. W wystawie zamierza wziąć udział również rolnictwo.

DIABEŁ W CHOREJ

(a) W Bydgoszczy przy ul. Grunwaldzkiej 21 do mieszkania bezrobotnego Supera zjawiła się Cyganka 19-letnia Dolińska. Zaproponowała ona wyleczenie jego chorej żony. Zasugerowany wymową Cyganki — Super zgodził się na to. Cyganka oświadczyła, że w chorej znajduje się diabeł. Zaczęła robić jakieś zaklęcia. Do pomocy wezwała drugą Cygankę Rabińską. Cyganki wyłudziły od bezrobotnego 40 zł. Zostały jednak przytrzymane przez policję i siedzą teraz w areszcie.

TRUP ŻOŁNIERZA NA TORZE KOLEJOWYM

(a) Funkcjonariusz kolejowy Bernard Jaśniewski zauważył na torze kolejowym koło f-my Schipper zwłoki żołnierza z obciętymi nogami. Był to Sylwester Klawiński, pochodzący z Pakości, odbywający powinność wojskową w jednym z miejscowych pułków.

WYBUCH ZBIORNIKA Z BENZOLEM

(a) W Starogardzie robotnicy Jan Kałduński i Leon Dąbrowski zatrudnieni w firmie „Polpharma" przy naprawie zbiornika benzolu spowodowali wybuch zbiornika. Jan Kałduński odniósł dwukrotne złamanie nogi. Również i Dąbrowski doznał złamania nogi.

WSTRZĄSAJĄCY WYPADEK POD TCZEWEM

(a) W mieszkaniu Weroniki Gacowej w Gniewie bez opieki pozostały dzieci: 5-letnia Erna i 7-letnia Felicja. Od rozpalonego pieca żelaznego Ernie zapaliła się sukienka i dziecko w mgnieniu oka stanęło w płomieniach. Dziecko przewieziono w stanie beznadziejnym do szpitala, gdzie po kilku godzinach męczarni zmarło.

BUDŻET SAMORZĄDU POWIATOWEGO

(a) Na zebraniu budżetowym Rady Powiatowej pod przewodnictwem nowego starosty p. Grodyńskiego uchwalono budżet grudziądzkiego samorządu powiatowego w globalnej sumie 573.000 zł.

LUTY

19	SŁOŃCE	
	Wschód	Zachód
	6—46	16— 5
	KSIĘŻYC	
	Wschód	Zachód
	23—15	8— 8
	Dł. dnia	Przybyło
	10— 6	2—25

SOBOTA

Dziś św. Konrada

Jutro św. Leona

Śmierć w pokoju № 235
Samobójstwo w hotelu Europejskim

Hotel Europejski w Warszawie był terenem samobójstwa w zagadkowych okolicznościach.

Pokój nr. 235 zamieszkała przyjezdna z Białegostoku 32-letnia Michalina Hurska. Wczoraj wobec nie reagowania lokatorki na liczne telefony, służba hotelowa otworzyła pokój, gdzie w przyległej do niego łazience znalazła leżącą w wannie, wypełnionej wodą, bezwładną kobietę. Była to lokatorka pokoju. Przybyły lekarz pogotowia stwierdził śmierć, przypuszczalnie wskutek zatrucia nieznaną trucizną i utonięcia w wodzie.

Policja natychmiast rozpoczęła śledztwo w tej sprawie, które stwierdziło, że Hurska przybyła do hotelu w ubiegłą środę. Miała w ręku elegancki neseser a na sobie futro karakułowe, oraz kosztowną biżuterię. Na stole pod przyciskiem znaleziono pisaną w języku rosyjskim kartkę, która zawiera 10 szybko skreślonych wyrazów trudnych do odczytania. Część zdania, napisanego na kartce zawiera pożegnanie nieznanej osoby.

Z polecenia prokuratora zwłoki przewieziono do prosektorium, gdzie sekcja ma ustalić istotną przyczynę śmierci.

Na „polski Hollywood"
naciągnął kupców na 30 tys. zł.

W pociągu Warszawa — Lwów policja aresztowała żyda aferzystę Wolfa Gutmana, który udając ofiarę reżimu hitlerowskiego wyłudził ponad 30.000 zł. od kupców warszawskich.

Przedstawiał się on za dzierżawcę jednego z hoteli w Berlinie i właściciela luksusowego pensjonatu w Baden - Baden. Gutman wynajął w Otwocku wielką willę wraz z kilkumorgowym terenem i zwracał się do szeregu finansistów z propozycjami założenia tam wielkiej wytwórni filmowej w rodzaju „polskiego Hollywood". Kandydaci na wspólników tej imprezy wpłacili Gutmanowi ponad 30.000 złotych. Sprawa wydała się gdy Gutman odebrał zadatek w kwocie 5.000 zł., który złożył właścicielowi willi i zamierzał uciec do Lwowa. Aresztowano go w pociągu.

Zatwierdzono
wyrok śmierci
na mordercę Figlarza

POZNAŃ, 18.2. W ub. czwartek odbyła się w sądzie apelacyjnym w Poznaniu rozprawa odwoławcza przeciw 18-letniemu Florianowi Figlarzowi, skazanemu niedawno przez sąd okręgowy w Poznaniu na karę śmierci za mord rabunkowy, popełniony w czerwcu ub. roku na osobie swej matki i gospodyni Cerklowej.

Sąd apelacyjny wyrok śmierci zatwierdził.

Powyrzucał klientów
z żydowskiego sklepu

KATOWICE, 18. 2. Do składu obuwia żydówki Pesy Zelkowicz w Nowej Wsi wtargnął wczoraj wieczorem woźnica Jan Kubisz z Nowej Wsi (ks. Skargi 8), który wezwał do zaprzestania zakupów w żydowskim składzie i powyrzucał klientów - chrześcijan.

Właścicielka składu wezwała policję, która Kubisza ze składu usunęła a ponieważ na ulicy urządził on antyżydowską agitację, przytrzymano go i osadzono w areszcie policyjnym.

Kronika lubelska

TEATR WOŁYŃSKI: „Gra serc".

POGRZEB POLEGŁEGO POLICJANTA

Dnia 17 b. m. w godzinach przedpołudniowych, po uroczystym nabożeństwie żałobnym w kościele katedralnym w Lublinie, odbył się pogrzeb ofiary tragicznej walki z szajką bandycką ś. p. przodownika P. P. śledczej Jana Wodnickiego. W uroczystościach pogrzebowych wzięli udział przedstawiciele władz miejscowych liczne delegacje oraz tłum publiczności.

ZNACHOR

(JK.). W Chełmie aresztowano Jana Lewendę który zawodowo trudnił się pokątnym leczeniem. Ostatnio ujawniono iż znachor zapisał w jednym wypadku lekarstwo, którym okazała się, zwykła herbata. Popularność zdobył on sobie w ten sposób, iż kazał swojej żonie przyjmować pacjentów w jednym pokoju i wypytywać o przebieg dolegliwości czy choroby sam zaś w drugim pokoju podsłuchiwał. Następnie ukazywał się patrzył choremu w oczy mówiąc co mu dolega. Starostwo chełmskie skazało go na 100 zł. z zamianą na 1 miesiąc aresztu.

6 SAMOCHODÓW UGRZĘZŁO W ZASPACH

(JK.). W powiecie tomaszowskim na skutek zamieci śnieżnych i zasp na szosach, utknęło w drodze 6 samochodów ciężarowych.

Ruch autobusowy został wstrzymany.

Ludność oczyszcza szosy.

Kronika lwowska

KŁOPOTY POMOCY ZIMOWEJ

Wobec opornego wykonywania obowiązków na rzecz pomocy zimowej przez niektóre osoby, komitet pomocy zimowej we Lwowie postanowił delegować do opornych płatników członków związków kombatanckich, którzy opieszałych wzywać będą do uiszczenia zaległych składek. Gdyby te upomnienia nie dały rezultatu, wówczas komitet oświadcza, że opublikuje w prasie nazwiska tych, którzy ociągają się z pomocą dla bezrobotnych.

WYPADEK NARCIARZA

Donoszą z Worochty, że nieszczęśliwemu wypadkowi uległ znany narciarz i instruktor P. Z. N. Antoni Śmiałkowski. Wypadek nastąpił na skoczni, w czasie treningowych skoków. Śmiałkowski w czasie skoków pośliznął się i upadł tak nieszczęśliwie, że doznał b. ciężkiej kontuzji nogi. Ofiarę wypadku przewieziono do szpitala we Lwowie.

POŻAR W FABRYCE MYDŁA

W środę wybuchł pożar w fabryce mydła przy ulicy Panieńskiej. Powodem pożaru było pozostawienie w fabryce palącego się piecyka, którego płomienie dotarły do kotła z masą mydlaną. Groźny pożar objął już wiązania dachowe. Straty wynoszą ponad 20 tysięcy złotych.

ARESZTOWANIE SZANTAŻYSTÓW

Policja lwowska aresztowała trzech osobników, którzy przy okienku pocztowym, gdzie odbiera się listy poste restante domagali się od jednego z kupców pieniędzy.

LUX - TORPEDA

Ostatnio postanowiono wprowadzić lux - torpedę na linii Lwów — Kołomyja. Czas przejazdu trasy 196 klm. wyniesie 2 godziny i 2 minuty.

Kronika Polesia

STRAJK OKUPACYJNY

Strajk okupacyjny, który wybuchł w fabryce dykt Mordki Hamera w Małorycie, w którym brało udział 54 robotników, został w dniu 14 b. m. zlikwidowany i robotnicy opuścili teren fabryki.

ZGWAŁCIŁ 60-LETNIĄ

Katarzyna O., lat 60, zam. w Różanie zameldowała, że wieczorem Husak Walerian, lat 21, będąc w stanie pijanym, wyrwał okno z ram i wdarł się do jej mieszkania, w którym zamieszkuje wraz z córką. Córka jej w tym czasie skryła się do piwnicy. Husak zgasił światło, zamknął drzwi i grożąc nożem dokonał gwałtu na staruszce. Policja prowadzi w tej sprawie dochodzenie.

PRZEJECHANY PRZEZ FURMANKĘ

W Łunińcu został przejechany przez furmankę, powożoną przez Charytonowicza Jewdokima — Adamiak Jerzy, lat 6, który doznał pęknięcia czaszki. Przewieziono go do szpitala w Pińsku w stanie groźnym.

ZJAZD SEKRETARZY

W dniu 15 b. m. w sali konferencyjnej Urzędu Wojewódzkiego rozpoczęły się obrady zjazdu sekretarzy Wydziałów Powiatowych (Sejmików) z terenu całego województwa poleskiego.

WIADOMOŚCI Z TORU

Wyścigi w Zakopanem
12-ty dzień sezonu

GON. 1. Przeszkody. Z czterech zapisanych do tej gonitwy koni, wyróżnić tu należy doskonałego steeplera Jaśka. W swym ostatnim występie Jasiek wygrał gonitwę dowolnie, lecz od słabej stawki. Z szansami na zajęcie płatnego miejsca pójdzie Hassan Bej. Dla Pruta i Flagranti towarzystwo wyżej omawianej dwójki jest zbyt mocne. Typujemy: Jasiek, Hassan Bej.

GON. 2 Płoty. Harrietta biega w sezonie zakopiańskim nie zbyt szczęśliwie. Już w bieżącym sezonie, sfery stajenne jechały na Harriettę, jednak na finiszu przegrała ona do Gare à Toi. W tej stawce mimo wszystko Harrietta idzie z najlepszymi szansami. Bardzo groźnym przeciwnikiem dla niej powinien być Rywal. Do walki wmieszać się może Jog. Cezarewicz zadebiutuje w tego rodzaju gonitwach, skacze nieźle i z powodzeniem może zwyciężyć. Skłaniamy się za Harriettą przed Rywalem i Jogiem.

GON. 3. Wyróżnić należy Paivę, której cała stajnia biega w bardzo słabej formie. W tym słabym zespole powinna triumfować. Dla dobrej płociarki Admonicji, dystans jest zbyt krótki, by mogła odegrać poważniejszą rolę. W czołowych koniach powinien się znaleźć Farys II. Niespodziankę może zrobić Cynara, która debiutując zajęła drugie miejsce za Life Guardem, w następnym jednak wyścigu przeszła na szarym końcu. Typujemy: Paiva, Admonicja, Farys II.

GON. 4. Płoty. Po ostatnim zwycięstwie Tabarina, który wygrał gonitwę dowolnie od niezłej Harrietty, należy i w tej stawce go faworyzować. Last Night w swej ostatniej gonitwie przeszła bardzo słabo, jednak będzie bardzo groźną przeciwniczką dla Tabarina. Znacznie ustępuje dwum wyżej omawianym zawodnikom Harcerz, jednak idzie z dużymi szansami. Typujemy: Tabarin, Last Night, Harcerz.

GON. 5. Najlepsze szanse dać tu należy Life Guard. Ostatnie zwycięstwo Persji nad doskonałego pochodzenia Dęblinem, daje gwarancję, że i w tej gonitwie będzie walczyć o płatne miejsca. Olimp biega bez żadnej formy, jest koniem jednak dobrym i powinien zająć płatne miejsce. Po ostatnim fuksiarskim zwycięstwie Azraela należy się z nim i w tej stawce liczyć. Typujemy: Life Guard, Persja, Olimp

GON. 6. Najliczniejsza gonitwa dnia. Stajnia Karlingera wysyła na start Azę i Babinicza. Aza w ostatnim swym występie zajęła drugie miejsce za Azraelem. Dla finiszującego Babinicza jest zbyt krótko. Loda ostatnio zwyciężyła dwukrotnie. W tej stawce również może zwyciężyć po raz trzeci. Najlepszą papierowo powinna być Pyszna. Cenis powinien wziąć udział w walce. Typujemy: st. Karlingera, Loda, Cenis.

Zapisy na sobotę

GON. 1. Dyst. 4.200 m., nagr. 700 zł. Przeszkody. Jasiek Strużyńskiego, Prut Reisnera, Flagranti Zduńczykowej, Hassan Bey Makowskiego.

GON. 2. Dyst. 2400 m. Nagr. 400 zł. Płoty. Rywal Karlingera, Bagheretta Gajewskiego, Mandarinette Zduńczykowej, Herietta Rościszewskiego, Jog Michalskiego, Esdras Zahorskiego, Hipogryf st. „Ferdynandów" Cezarewicz Pomernackiego.

GON. 3. Dyst. 1800 m. Nagr. 400 zł. Kram Reisnera, Admonicja Zduńczykowej, Paiva Rościszewskiego, Cynara Nowina - Krasuskiego, Debello Rościszewskiego, Farys II Michalskiego, Dzwonnik Rościszewskiego, Dumka Herszlewicza.

GON. 4. Dyst. 2600 m. Nagr. 500 zł. Płoty. Tabarin Mieczkowskiego, Adminicja Zduńczykowej, Nounoutte Michalskiego, Emil IV Frydera, Last Night st. „Jordan", Harcerz Rościszewskiego Dumka Herszlewicza, Hamlet II, Pieczyńskiego.

GON. 5. Dyst. 2000 m. Nagr. 600 zł. Olimp st. „Nałęcz", Persja Duchnowskiego, Tęsknota st. „Ferdynandów", Life Guard st. „Jordan", Azrael, Peryzeus st. „Michałowo", Orfeusz Weissbrodowej.

GON. 6. Dyst. 1600 m. Nagr. 500 zł. Loda Zahorskiego Babinicz Karlingera, Hetman Koronny Cerbowej, Cenis - Nowina Krasuskiego, Aza Karlingera. Pyszna Nauruza, Magnez J. Z. S., Norma st. „Nałęcz" Ever Moore Rościszewskiego, Trzask Frydera, Mandarinette Zduńczykowej.

Straszna nędza wsi

Dopiero od przyszłych zbiorów

będą jedli chleb

(JK) Niżej podajemy zestawienie odpowiedzi ankiety, którą ks. proboszcz Kiesa z Okrzei (pow. łukowski) przeprowadził w II klasie szkoły powszechnej. Należy przed tym dodać, że Okrzeja należy do gmin, które najdotkliwiej odczuły klęskę letnich posuch.

Na 57 dzieci 37 jada chleb zaledwie co kilka dni, 30 dzieci będzie jadło chleb dopiero z nowych zbiorów. Z tych 30 dzieci 12 — przyszło do szkoły bez śniadania, nie zabierając z sobą nic do jedzenia. 5-ro dzieci przyszło do szkoły z odległości 4 km., nie jedząc nic bez kolacji.

Ks. dr. Kiesa apeluje do władz i szerszego społeczeństwa o ratunek dla głodem przymierających dzieci.

Zagadkowa zbrodnia

Zamordował żonę, dwoje dzieci

i popełnił samobójstwo

LWÓW, 18. 2. W Bolechowie powiatu dolińskiego rozegrała się ponura tragedia rodzinna, której ofiarą padły trzy osoby.

27-letni robotnik Jan Parachoniak wróciwszy z pracy w tartaku, bez słowa rzucił się z siekierą na karmiącą 5-miesięczną córkę żonę Irenę i rozpłatał jej straszliwym ciosem głowę. Następnie w ten sam sposób zamordował córeczkę i 18-miesięcznego syna.

Oszalały robotnik chwycił następnie brzytwę i przeciął nią sobie gardło.

Zbrodnię odkrył jeden z jego kolegów, który przybył z wizytą. Na wszczęty alarm przybyła policja oraz lekarz, który stwierdził, że morderca oraz dzieci poniosły śmierć, zaś dająca słabe oznaki życia Parachończykową polecił przewieźć do szpitala.

Zwłoki pomordowanych zabezpieczono na miejscu i policja wszczęła dochodzenie, w celu wykrycia przyczyny straszliwego morderstwa.

Niepowodzenia profesorów filosemitów

Żydzi sprowokowali awantury

na Uniw. Warszawskim

Wczasie wykładu prof. Lutostańskiego na Uniwersytecie warszawskim, doszło do awantury między młodzieżą narodową a żydami i w czasie bójki, która wynikła, pięciu żydów zostało poturbowanych.

Do podobnego zajścia doszło na wykładzie filosemity prof. Tadeusza Kotarbińskiego. Zajścia wywołali żydzi, którzy pomimo wyraźnych przepisów, nakazujących studentom - żydom zajęcie lewej strony sali, ulokowali się po stronie prawej.

Sprowokowana młodzież polska poczęła wznosić okrzyki „Precz z żydami!", „Precz z żydofilem Kotarbińskim!" — przy czym rozrzucono ulotki treści antyżydowskiej.

Na sali wykładowej powstało olbrzymie zamieszanie, w czasie którego rzucono w stronę prof. Kotarbińskiego butelkę z cuchnącym płynem. Butelka się rozbiła i płyn rozlał się po sali. W takich warunkach wobec wrogiego ustosunkowania się słuchaczów, prof. Kotarbiński przerwał wykład, uciekając z sali.

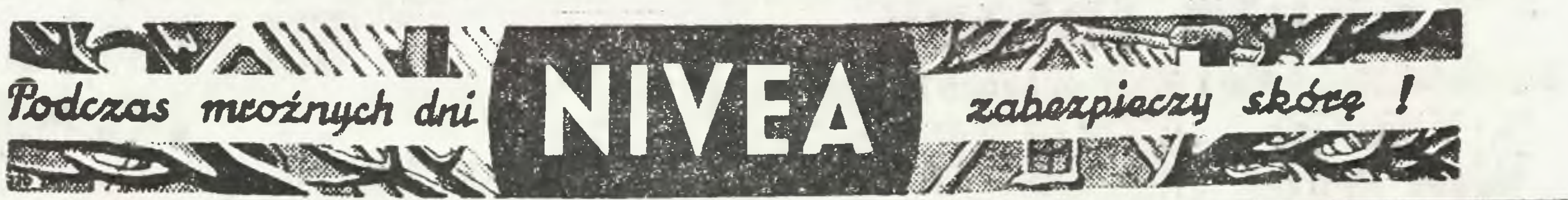
Rektor Uniwersytetu w sprawie tej wszczął dochodzenie dyscyplinarne.

Zawieszenie

pism żydowskich

w Rumunii

BUKARESZT, 18. 2. Calinescu, rumuński minister spraw wewnętrznych, w ubiegły czwartek wydał zarządzenie zawieszające wszystkie czasopisma w języku żydowskim i hebrajskim.



Pod batutą „srebrnego wilka" Grażyńskiego

„Naprawa" na terenie harcerskim

daje pokost lewicowy

Jednym z terenów, na którym mocno rozsiadła się „Naprawa", jest teren harcerski. Pisaliśmy o tym niedawno, obecnie chcemy w obszerniejszy sposób powrócić do tego tematu.

Głównym przedstawicielem „Naprawy" na terenie harcerskim jest ich wódz, wojew. śląski, dr. Michal Grażyński. Jest on, jak wiadomo, przewodniczącym Związku Harcerstwa Polskiego i twórcą wszelkich „naprawiackich" koncepcyj politycznych na terenie harcerskim. Ostatnio, jak wiadomo, otrzymał on od harcerstwa angielskiego zaszczytny tytuł „Srebrnego Wilka". Ten nowy zaszczytny tytuł ma podnieść pozycję woj. Grażyńskiego w oczach szerokich mas harcerskich.

TRZY MAŁŻEŃSTWA HARCERSKIE

Najbliższe otoczenie woj. Grażyńskiego na terenie harcerskim, jego ścisły sztab „naprawiacki", stanowią trzy małżeństwa harcerskie. Są to pp. Olbromscy, pp. Kapiszewscy i pp. Wierzbiańscy.

P. Antoni Olbromski, sędzia Sądu Apelacyjnego, delegowany do Ministerstwa Sprawiedliwości, jest członkiem Naczelnictwa. Wsławił się on na terenie harcerskim, jako projektodawca nowego statutu, według którego z harcerstwa miało być usunięte całkowicie wychowanie religijne i narodowe. P. Władysława Olbromska jest członkiem głównej kwatery harcerskiej i projektodawczynią nowego tekstu prawa harcerskiego o tendencjach skrajnie lewicowych.

P. Henryk Kapiszewski, były sekretarz osobisty wojew. Grażyńskiego, obecnie urzędnik Ministerstwa Spraw Zagranicznych, jest komisarzem zagranicznym Ministerstwa. Pełni więc on rolę harcerskiego Metternicha. Jego żona p. Maria Kapiszewska jest prokurentką harcerskiego biura wydawniczego i redaktorką czasopisma „Na tropie". W wydawnictwach swych reprezentuje tendencje lewicowe.

P. Marian Wierzbiański, inspektor harcerstwa w Min. WR. i OP. jest członkiem Naczelnictwa. Jego cechą charakterystyczną jest to, że aczkolwiek zajmuje czołowe stanowisko w Związku Harcerstwa Polskiego, nigdy nie był drużynowym, ani instruktorem wychowawcą. Jego żona, p. Jadwiga Wierzbiańska, była naczelniczką harcerek.

SZCZUPAKI A LA „NAPRAWA"

Poza trzema małżeństwami harcerskimi na plan pierwszy wysuwają się p. Wanda Opęchowska, wiceprzewodnicząca Związku Harcerstwa Polskiego, p. Ludwik Bar — urzędnik Min. Spraw Wewn. kierownik wydziału starszo - harcerskiego w głównej kwaterze harcerskiej, inż. Zbigniew Trylski, nauczyciel Liceum Krzemienieckiego, naczelnik harcerzy, finansujący skrajnie - lewicowe pismo „Brzask" i Aleksander Kamiński, dyrektor szkoły harcerskiej i komendant ośrodka harcerskiego w Górkach Wielkich, zdeklarowany lewicowiec, organizator kursu dla instruktorów żydowskich, autor licznych artykułów o tendencjach fołksfrontowych.

Odrębnie wspomnieć należy o księdzu Janie Mauersbergierze, wiceprzewodniczącym Związku Harcerstwa Polskiego. Wsławił się on szeroko szeregiem wystąpień zewnętrznych, najbardziej znane jest jego wystąpienie przeciwko akademickim pielgrzymkom Jasnogórskim.

MNIEJSZE PŁOTKI NAPRAWIACKIE

Poza tym trzeba wymienić szereg nazwisk o mniejszym już znaczeniu. A więc nazwiko prok. Sieroszewskiego, syna prezesa PAL'u, p. Wieczorkiewicza, Olęckiego, Szczygła, Słabego, Adamcia, sen. Olewińskiego, Oppmana i Józefa Sosnowskiego.

Ten liczny sztab naprawiacki na terenie harcerskim nadaje Związkowi Harcerstwa Polskiego, którego ogromna większość członków składa się z narodowców, sztuczne piętno lewicowości i postępowości.



Żądamy odejścia skompromitowanych działaczy P. Z. K.

Komuniści członkami Związku Kajakowego

Członek P. Z. K. — Żyd. Stow. Turystyczno-Kajakowe organizacją nielegalną

W związku z ostatnim konfliktem i zawieszeniem zarządu krakowskiego Okręgu PZK odbyło się w dniu 16 bm. zebranie przestawicieli ośmiu krakowskich klubów kajakowych, celem omówienia i zajęcia stanowiska na dorocznym zjeździe delegatów PZK, które odbędzie się w Warszawie, w niedzielę dnia 20 bm.

SOLIDARNOŚĆ KLUBÓW KRAKOWSKICH

Między całym szeregiem uchwalonych wniosków i protestów postanowiono wystąpić na zjeździe delegatów z jak najostrzejszym protestem przeciwko Zarządowi Głównemu PZK za bezpodstawne i wbrew statutowi unieważnienie ostatniego zjazdu delegatów Okręgu krakowskiego, oraz nieprawne zawieszenie zarządu okręgu.

Równocześnie wyrażono Zarządowi Okręgu najwyższe uznanie za wytrwanie na stanowisku i ujawnienie nielegalnej i wbrew zakazowi władz działalności Stowarzyszenia Turystyczno - Kajakowego, które w podstępny sposób wślizgnęło się na członka PZK i swą rekordową liczbą głosów na zjazdach majoryzowało wspólnie z b. kapitanem sport. PZK dr. Lusterem kluby krakowskie. Postanowiono jak najkategoryczniej żądać wyjaśnień i domagać się ukarania winnych — na jakiej podstawie nielegalnie istuiejący przez 5 lat ten klub wbrew przewidzianym zadośćuczynieniu statutem warunkom, jak np. przedłożenie statutu zatwierdzonego przez Władze Adm. Ogóln. itd. itd. dostał się do PZK.

Jak z powyższego wynika niedzielny zjazd delegatów PZK w Warszawie zapowiada się bardzo gorąco.

TROCHE HISTORII

Jak doszło do wykrycia afery Stowarzyszenia Tur. Kajakowego?

W roku 1936 podczas zjazdu delegatów Okręgu Małop. Śląskiego PZK ginie nagle będące w posiadaniu ówczesnego p. o. sekretarza Okręgu dr. Lustra sprawozdanie z działalności wymienionego powyżej klubu. Fakt ten nasunął już wtedy przypuszczenie o braku działalności sportowo - turystycznej tegoż klubu w stosunku do swej rekordowej liczby członków, przy czym należy zaznaczyć, iż dr. Luster posiadał na zjeździe pełnomocnictwo i głosy tegoż klubu w ilości 197.

Po roku obserwacji i otrzymaniu przez Okręg za ostatni sezon 1937 sprawozdania z działalności St. T. K. rażąco i dobitnie wykazało ono szereg fałszywych danych, dalej, że większość członków tego klubu (około 90 proc.) nie uprawia w ogóle ani sportu ani turystyki kajakowej. Wezwany przez Zarząd Okręgu i przyciśnięty do muru" prezes klubu Ganz Nahun, przyznał, że sprawozdanie klubu nie jest prawdziwe i ścisłe. Nie ulega zatem żadnej wątpliwości, że większość członków należała do tego klubu celem korzystania tylko z ulg kolejowych, do celów nie mających nic wspólnego tak ze sportem jak i z czynną turystyką narażając tym samym ogół sportowy i turystyczny na szkody.

WNIOSEK O WYKLUCZENIE KLUBU

Zarząd krakowskiego Okręgu stwierdzając iż postępowanie St. T.K. a mianowicie przedłożenie fałszywego sprawozdania w celu upozorowania działalności sportowo turystycznej jest wprowadzeniem władz związkowych w błąd, oraz działaniem na szkodę Związku i sportu kajakowego, wniósł pismo do Zarządu Gł. PZK w Warszawie z wnioskiem o natychmiastowe zawieszenie tegoż klubu i w dalszej konsekwencji na wykluczenie go ze Związku po czym postawił wniosek nie dopuszczenia do głosowania na zjeździe delegatów Okręgu w dniu 8. 12. 1937 r., co uczestnicy zjazdu przyjęli z aplauzem. Obecny na wspomnianym powyżej zjeździe prezes St. T. K. Ganz Nahun postawionych zarzutów nie potrafił odeprzeć.

ZNOWU „GINIE"

Dziwnym i bardzo przykrym do zanotowania stał się również fakt, iż doniesienie wraz z załączonym sprawozdaniem z działalności St. TK znowu ginie(!) w Zarządzie Główn. PZK w Warszawie, powodując komplikacje w rychłym ukaraniu tegoż klubu.

Wbrew oczekiwaniu opinii publicznej, Zarząd Główny PZK na posiedzeniu w dniu 30 stycznia br. udziela tylko nagany temuż klubowi za nie przestrzeganie statutu, natomiast unieważnia zjazd delegatów Okręgu krakowskiego i zawiesza zarząd za niedopuszczenie tegoż klubu do głosowania, wyznaczając równocześnie na komisarza Okręgu inż. Rzącę.

SENSACYJNE ODKRYCIE

W międzyczasie Zarząd Okręgu dokonywuje sensacyjnego i nienotowanego dotąd w sporcie polskim odkrycia a mianowicie: Stwierdza w archiwum Okręgu brak najmniejszego śladu w aktach dotyczących tegoż klubu, dalej nasuwa mu się wątpliwość zatwierdzenia przez Władze Adm. statutu w takim brzmieniu, w jakim po wielkim trudzie udało się wydębić Zarządowi Okręgu od stów. T. K.

Stwierdzono w Starostwie Grodzkim i Urzędzie Wojewódzkim iż Władze te kilkakrotnie odmówiły temuż klubowi rejestracji, uzasadniając swą odmowę w ostatnim piśmie do St. Tur. Kajakowego, z dnia 31.8. 1935 r. Nr. S. P. A./V/1/Krm./2/34 następująco:

„Odmawia się rejestracji, ponieważ niektórzy z członków założycieli nie dają dostatecznej gwarancji, że stowarzyszenie spełniać będzie cele tylko statutowe, i że odpowie ono względem pożytku społecznego". Powodem odmowy rejestracji, na którym oparł się Urząd Wojew. jest opinia Policji, iż szereg członków założycieli tegoż stowarzyszenia notowanych jest policyjnie jako komuniści!

17 KOMUNISTÓW

Należy również zaznaczyć, iż przy przekazywaniu sprawy St. T. K. przez Zarząd Okręgu Policji, ta zakwestionowała w ostatnim sprawozdaniu St. T. Kaj. 17 osób, jako komunistów!

Po przedłożeniu sprawy kierownikowi okręgowego urzędu W.F. i P.W. w Krakowie ppłk. Wójcickiego, tenże polecił nie oddawać agend Okręgu mianowanemu przez Zarząd Główny PZK komisarzowi Okręgu inż. Rzący i wysłał do odpowiednich władz szereg wniosków, między innymi o unieważnienie uchwały ostatniego zebrania Zarządu Głównego P. Z. K. dotyczącej zawieszenia krakowskiego Okręgu PZK oraz natychmiastowej likwidacji przez Władze nielegalnej tej organizacji.

Sprawą nienotowanej dotąd w sporcie i sensacyjnej tej afery zajęły się już odpowiednie władze.

Stowarzyszenie Turystyczno - Kajakowe będzie między innymi przekroczeniami odpowiadać za nielegalne i wbrew zakazowi Władz uprawianie swej działalności przez pięć lat, następnie za działanie na szkodę Skarbu Państwa przez nielegalne korzystanie ze zniżek kolejowych czego będzie dochodzić Prokuratoria Generalna.

DO DYMISJI

Po tych rewelacjach mamy chyba prawo domagać się, by ostatecznie skompromitowano władze PZK z majorem Sekundą na czele, tak gwałtownie występujące w obronie p. Lustra organizacji nigdy nie istniejącej legalnie, odejdą nareszcie „na emeryturę", a w PZK zapanują normalne stosunki, w których papiery i dokumenty przestaną nareszcie „ginąć".

Zbereźnictwa...

SPRECHEN SIE JUEDISCH?

Jest sport, dla którego najbardziej żydofilskie okólniki P. U. W. F. mają w sobie posmak pogromowych uderzeń.

Sport, który jeśli wysyła reprezentację za granicę to samych żydłaków a w którego władzach rzadko i jedynie przypadkowo znajduje się jakiś Polak, nie wiedząc nawet za jakie i czyje grzechy musi pokutować w tak „miłym towarzystwie".

Ten sport to tenis stołowy.

Oto jeden z licznych kwiatków.

Na ostatnim zebraniu warszawskiego związku wybrano komisję 5 osób, które będą kierowały agendami związku.

Do komisji weszli pp. Wetsch, Koliweszko, Ajzenberg, Mauryn i Seitz.

Ciekawe, czy ta komisja będzie obradować po polsku?

Bo chyba w żargonie prędzej dojdą do porozumienia, i łatwiej zrozumieją się.

Wówczas nikt nie będzie się dziwił za co p. Ajzenberg otrzymał godność członka honorowego związku.

A i nazwa Związku wówczas się zmieni, na inną melodyjniej i milej brzmiącą w ustach sportowców z Nalewek.

Panowie „Komisja pięciu", jakie piękne zadania przed wami!

Obradujcie, obradujcie i prowadźcie agendy Związku, tylko koniecznie w żargonie.

Po co innych w błąd wprowadzać, że to polski sport?

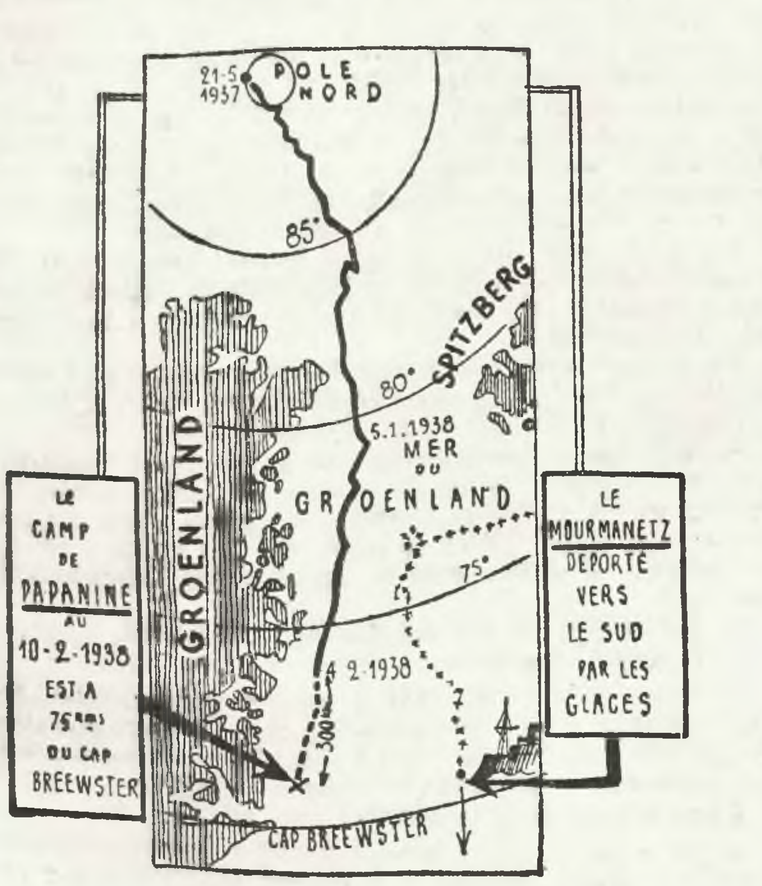
B. REZA

PAMIĘTAJ O BEZROBOTNYCH NARODOWCACH

Ekspedycja Papanina uratowana

„Tajmyr" zbliża się do obozowiska

Obecnie los ekspedycji Papanina nie budzi już żadnych obaw, jakkolwiek warunki atmosferyczne są nadal przykre, żywność dostarczona przez samoloty umożliwiła Papaninowcom oczekiwanie uwolnienia ich z tego lodowego więzienia. Jak wiadomo, a krze, na której znajduje się obóz, wylądowały cztery samoloty, które nie wystartowały w drogę powrotną, lecz razem z ekspedycją wyczekują przybycia lodołamaczy.



Z trzech łamaczy lodów, jadących na ratunek, najbliżej znajduje się „Tajmyr". Być może, że w chwili, kiedy to drukujemy, jest on już widoczny z obozowiska.

Powrót ekspedycji opóźniony będzie jedynie koniecznością zaczekania na lodołamacza „Jermaka", który ma ostatecznie przewieźć ekspedycję, bowiem „Jermak" jako największy, najszybciej będzie mógł posuwać się wśród lodów. Na pokładzie „Jermaka" znajduje się prof. Szmidt, kierujący ekspedycją ratunkową.

Na „Tajmyrze" znajduje się „Sever" piękny okaz psa polarnego, który niegdyś należał do Papanina. Będzie on obecnie w zaprzęgu sań, którymi zostaną przewiezione materiały jakie ekspedycja zdołała uratować.

Podajemy mapkę przypuszczalnej drogi Papaninowców, którą zamieściła prasa francuska.

Tabela loterii

2-gi dzień ciągnienia 1 klasy 41 Loterii Państw.

I i II ciągnienie

Główne wygrane

Stała dzienna wygrana 5.000 zł. padła na nr. 101347

10.000 zł.: 122380 159635 106600

5.000 zł.: 146960

2.000 zł.: 30766 67103 133479 147939

1.000 zł. 21593 29442 66511 129046 144317

500 zł. 3440 1894 107783 115345 138164 139008 144202 149447 149611

250 zł. 280 2476 5674 7610 11354 26988 36325 37169 50078 51510 56954 69314 75243 76972 79496 79511 83454 90580 94905 105739 106827 108136 109978 148022 152145 158937

Wygrane po 125 zł.

42 572 1207 751 3874 947 4886 907 67 5072 92 193 450 591 704 877 975 6033 177 382 520 897 7133 264 537 8016 202 794 9022 448 696 10320 11150 728 29 12011 187 13045 360 881 921 14323 527 679 15296 683 750 976 16369 842 17006 122 207 59 18322 824 20830 87 21086 154 96 687 22074 104 23004 37 24370 25036 872 26920 330 518 929 27562 28264 366 29051 30593 31353 734 32278 33278 270 481 74 34562 812.

35780 991 95 36845 37297 38172 39288 317 59 663 972 40257 738 41030 808 44658 45611 46589 730 47104 504 87 48326 564 49071 261 963 50429 999 57238 52362 831 53240 54139 266 573 56300 679 57878 58600 995 60007 61041 151 62 62310 64240 511 840 985 65069 404 66379 459 68053 245 575 78 970 59142 637

70388 621 844 958 71131 435 72438 642 73500 74530 35 666 75148 458 76219 308 77461 977 78383 476 831 79102 98 314 524 764 81 81908 82416 87 681 83018 166 609 783 875 84285 757 86815 87101 884 88593 886 89967 70 901138 289 492 521 818 92179 377 858 93811 95501 652 955 96271 702 97360 426 561 98959 99025 361

100027 376 525 101130 513 737 948 102977 105089 166 106435 107631 108589 109699 111241 772 112410 113482 689 114824 115291 614 808 83 118653 119405 27.

120114 616 121855 90 123142 46 628 851 124615 125633 940 126903 128235 339 129383 521 130344 63 703 34 131220 686 724 133258 377 702 975 134296 703 136245 570 776 137996 138818 917 139415 48 61 92 620 723 831

140069 141880 142183 408 143439 144515 768 145475 147203 941 148528 68 149146 82 430 600 794 150245 151363 152743 819 904 153943 154675 155556 789 156124 430

Wygrane po 62,50 zł.

51 56 291 98 410 41 543 789 1375 1512 1626 1856 1928 2051 2284 2319 33 39 2539 89 2663 83 2705 2823 2997 30020 2126 3616 3732 4111 79 85 4396 548 698 5184 557 617 37 83 973 99 6009 384 423 565 822 51 68 7228 41 73 316 41 401 693 8240 373 566 799 811 21 9194 286 685 798 946 68 69 10047 234 366 416 823 11150 329 809 56 916 20 14110 400 557 609 69 15636 67 607 33 16015 161 305 99 34 639 781 26 944 66 99 17022 122 258 406 805 82 18347 535 705 19328 406 95 20160 65 241 364 572 97 819 958 21066 378 495 560 964 22090 263 934 40 23556 827 24097 240 559 25096 527 27051 78 264 53 365 419 561 742 63 970 28004 133 5954 242 86 646 897 29219 60 99 473 669 731 40 851 53 63 30271 666 570 708 870 37 31354 541 567 746 856 32319 65 835 33097 119 590 36 645 93 882 34475 696.

35095 127 28 215 315 83 479 915 95 36392 464 37016 104 204 601 713 78 854 83 963 72 38309 76 491 531 43 84 681 82 735 88 815 39287 308 18 515 602 23 857 974 40276 447 778 875 41442 789 96 42047 173 284 322 96 724 801 43576 755 822 90 44062 255 442 70 506 0 622 45252 532 664 46069 203 582 640 882 976 47210 492 757 801 48089 236 53 524 686 49015 107 48 314 436 565 719 50044 264 437 875 51018 221 72 586 617 879 52105 83 91 208 68 388 486 810 49 53 53172 659 832 54644 78 947 55038 68 230 316 426 35 75 590 793 864 56589 655 930 57016 85 383 584 706 62 72 857 51 58044 175 333 441 66 780 834 59025 66 131 395 514 60667 679 61191 502 63035 436 675 883 991 64191 203 379 437 71 681 731 65049 520 758 863 98 997 66105 408 505 963 67006 63 508 727 807 41 77 68010 132 402 508 711 897 69110 27 64 454 515 815 72 990

70003 113 483 827 71176 262 356 88 538 941 72086 202 64 67 353 729 73168 237 359 400 29 574 647 84 737 884 951 56 74245 48 60 76 356 75014 160 245 386 420 509 38 649 880 76005 21 622 884 74381 623 885 78189 297 611 731 79197 287 330 410 53 618 21 746 85 980119 37 90 259 302 65 429 56 63 87 504 608 804 91 81108 503 746 953 82175 200 379 400 589 671 863 83111 17 274 581 84119 54 728 85017 141 604 93 864 954 86213 421 509 69 87403 504 728 997 88174 91 284 910 89014 631 39 85 979 90330 474 535 800 963 91327 55 92034 60 348 433 530 697 786 92 93066 152 256 59 313 25 28 405 22 541 794 94137 414 508 95064 73 237 413 28 527 77 899 910 30 96156 577 820 97173 214 654 787 96 842 98102 327 83 447 50 535 722 973 65 99080 444 574 81 702 27

100066 139 67 743 878 101064 237 497 675 903 14 102142 724 801 961 103017 157 250 781 508 15 749 75 560 104293 336 407 763 836 43 105242 24 342 426 62 623 702 946 106012 61 715 887 107071 100 391 5 108061 434 67 571 642 740 109014 378 418 517 110024 66 91 197 349 414 673 801 111178 660 784 825 112330 770 113010 175 56 246 98 737 36 912 98.

1114010 374 78 90 789 938 115163 502 86 872 36 64 116113 19 22 342 596 628 746 65 117145 253 68 118077 683 823 58 119017 183 206 411 795 878.

120137 294 491 543 638 121123 512 777 815 122307 405 87 845 939 123025 105 341 124000 257 333 64 624 767 931 125136 318 407 67 846 63 85 126047 118 67 706 127112 28 240 377 496 128023 201 22 700 807 65 98 129142 220 538 75 621 60 130049 964 13118 64 82 278 372 437 42 95 518 61 702 938 57 79 132135 386 528 78 696 729 833 53 133016 105 640 59 98 90 7134040 129 40 88 224 77 357 449 852 915 135244 91 346 452 516 818 913 136011 128 486 633 61 716 65 855 137048 69 167 436 97 654 754 138025 430 36 584 670 775 806 16 962 92 139273 556 681 707

140019 366 564 90 621 949 141015 320 28 758 142058 147 75 505 98 664 143116 24 414 579 756 67 144101 78 315 455 864 145247 410 808 97 146008 136 411 674 913 67 26 147157 648 69 82 148733 846 65 906 58 149300 42 673 971 150718 872 97 929 151056 418 725 919 152019 165 450 613 728 153230 336 585 677 154033 869 87 996 155157 693 751 805 99 156663 738 77 157108 25 48 239 504 975 76 158645 763 910 159034 70 161 91 531 58

III ciągnienie

Główne wygrane

Stała dzienna wygrana 20.000 złotych padła na nr. 95028.

15.000 zł.: 31657.

10.000 zł.: 108686.

5.000 zł.: 3518 157960.

2.000 zł.: 57286.

1.000 zł.: 7055 14603 69343 158122

500 zł.: 15564 46460 66263 87274 99346 105213 140273.

250 zł.: 1955 3326 6890 7961 23151 34367 39184 44462 47074 56193 61226 67732 79043 80788 86615 88258 106325 112070 116210 119196 122777 123052 123567 122562 125580 133858 138103 142567 148664 152201 154462

Wygrane po 125 zł

21 67 3203 4433 4699 6046 29 925 7065 373 841 19 8662 875 9327 10052 11035 907 12694 13365 371 14462 591 16283 17290 18070 945 20577 21347 22480 838 23312 24152 767 25890 26343 29749 30256 31536 729 32749 34963 35318 633

39266 40181 997 41166 42608 44522 45904 46898 47074 48128 49098 297 588 51057 556 52146 583 53060 287 54034 55885 25 57514 58563 59122 60585 669 61793 69234 613 73613 74612 836 74018 76122 477 888 78423 79875

80417 81046 83322 84886 85457 86059 742 972 89426 90219 92120 91816 93250 94900 95131 96722 97034 98413 100406 101101 705 102247 13249 104250 105120 216 583 106252 473 613 107402 583 723 98 110760 111886 112070 332 601 113340 115314 116609 886 117248 118009 119196 120260 94 330 122777 124700 125190 126924 131251 769 840 132251 133768 134198 361 536 880 137737 138103

140732 142450 700 143421 144261 147053 194 148353 36 420 578 149253 151495.

152971 153850 154462 156792 157543 158030 75 220 602 159388 819

Wygrane po 62,50 zł.

221 419 733 1112 65 2041 743 3176 205 371 689 4596 637 5040 925 80 6959 7113 207 719 33 846 70 8297 387 637 47 861 956 9327 28 92 434 507 731 10014 199 66 588 884 11585 944 12233 81 92 610 721 94 864 13209 65 325 417 871 14523 611 996 15194 361 978 16398 995 17402 976 18547 687 19125 309 68 602 806 20136 362 619 740 21146 22164 722 901 23300 51 802 24311 25400 943 25205 525 670 994 27700 28036 51 794 881 914 29855 30118 243 379 744 31226 374 624 811 42 32052 93 169 294 624 811 42 33142 53 34063 35423 69 564 36276 371 869 37004

38270 318 625 79 85 792 818 39297 628 772 964 40369 900 41036 206 318 409 667 709 54 42172 827 43462 44446 598 697 709 45904 46968 47015 286 372 698 48266 698 771 49301 556 50060 96 433 51324 404 627 32 922 52021 19 922 63107 624 858 54302 13 834 55164 803 56391 413 603 71 58004 147 254 778 59133 566 977 60080 85 634 751 959 61026 435 62000 557 878 63653 613 65380 66475 640 799 67442 584 69520 718 70433 71026 72578 801 11 8 73909 139 648 46 709 882 74045 62 156 74 289 360 430 992 75868.

76007 50 627 797 923 7709 64 684 78111 365 79544 654 770 857 996 80395 81130 322 457 82061 274 927 69 83186 267 92 347 84700 85008 98 159 86013 87304 644 782 982 88238 438 606 90004 250 318 91083 110 92065 118 477 98 93108 448 94504 55 717 968 95207 584 62 96468 89 543 97534 95 98084 400 642 749 872 996 99306 430 985 100284 574 36 733 101360 80 780 102412 664 88 944 103085 502 17 104647 65 308 105047 365 82 610 106528 813 947 107053 192 277 384 573 918 108463 520 109076 110033 155 394 793 802 913 99 111025 254 859 112147 89 270 409 113018 312 401 45 593 713 89 379.

114430 904 58 115128 698 116367 492 117257 368 785 118207 17 584 119493 558 601 121154 565 732 925 122161 844 123268 863 905 124088 225 300 437 644 950 125023 470 72 126606 729 809 127262 863 129213 325 637 66 896 939 130248 543 78 131079 438 762 132003 295 309 515 133130 215 7 543 704 910 134681 135254 717 804 136062 103 312 628 801 137188 403 540 138170 540 640 930 139199 445 63 95

141118 29 580 91 142082 343 143596 687 144110 263 377 819 941 145299 358 488 96 146031 69 513 27 49 804 147240 697 831 962 148173 860 149364 620 150161 71 887 151035 78.

152051 352 598 759 153467 513 780 154260 919 155835 156599 667 157114 158009 159059 97 496 571 825.

IV ciągnienie

Wygrane po 125 zł.

231 816 965 2441 3197 5631 6097 6477 6890 7453 7741 7961 12862 13742 14359 17671 18156 20423 974 22415 23501 25359 27686 28850 30262 31087 33121 490 972 34050 451 527 49 670 35432 37114.

39342 792 40799 44516 26 46378 48576 50581 51393 52651 69 967 53872 55119 710 58278 59486 821 60144 610 983 61464 62525 888 63135 484 64285 65395 66120 67557 820 68651 752 72300 660 887 73256 607 74421 761 938 76422 77421 78091 80410 81636 50 84259 86766 72 87426 527 88344 89173 206 90621 93769 827 96749 98695 995 99963 100056 101720 852 103781 104235 106253 107549 895 108363 762 109147 609 111577 113452 932 67 114320 721 115222 117405 118042 120438 693 121549 122110 908 123254 125197 127214 46 129532 130417 756 845 133520 824 134105 135011 136129 138926 139768 140009 613 141194 914 142012 143624 144222 145569 147226 148349 151660 152298 827 991 154704 12 842 157831 158662

Wygrane po 62,50 zł

281 723 2108 2645 3952 4537 4780 5007 5173 5353 5860 6732 7638 7860 8082 8475 9254 9321 9739 64 10409 733 11492 502 783 813 12142 55 377 902 13419 14045 16038 17057 517 19530 653 805 9 917 20086 120 66 549 741 21078 612 22033 194 374 770 23462 733 24172 504 913 26394 660 798 27726 28052 191 548 61 673 772 29543 606 30066 321 567 767 928 31146 245 405 824 33 32126 68 947 33024 330 34399 35411 588 36039 509 660 875 930 37090 691

38257 320 578 731 39250 365 41045 973 42491 585 954 43487 44974 45470 730 46201 532 47050 64 869 48331 49147 483 647 703 992 50082 121 708 51111 699 52108 773 53444 681 54269 748 65218 385 91 859 56845 910 57027 377 430 516 58819 52 909 59023 485 596 772 984 60292 860 68 61050 105 31 482 93 933 62520 679 63333 482 891 64041 227 372 419 66380 67678 68618 69327 474 605 70368 72528 761 881 912 88 73030 350 518 997 74392 494 75066 94 172 597 638 855 76178 721 942 66 77202 615 78548 747 892 79343 86 662 87 731 975 80373 460 81215 616 89 922 82158 83131 386 464 850 84746 925 85393 519 86606 91 582 87073 378 88246 551 784 941 89226 422 90254 61 527 973 91450 598 644 93586 903 94396 474 95251 448 96447 97112 204 54 405 87 92 690 811 92 99003 414 100715 885 101140 82 501 34 695 848 102112 13 94 515 788 103262 364 83 501 874 983 104316 421 51 105272 446 515 26 912 106257 765 107468 108251 342 83 914 84 109051 248 580 110196 587 966 111151 436 795 962 112537 704 23 113137 279 827 114054 762 859 115688 116489 767 118384 976 119630 775 894 120014 120 402 121345 122343 574 885 952 123276 589 124270 486 125254 390 521 727 126006 598 127341 772 128143 51 236 575 739 129225 571 659 714 808 130048 342 131422 132301 680 994 133535 61 135087 0 421 769 136567 137476 561 99 138370 502 916 139168 407 945 140080 159 205 42 141059 450 572 92 142760 143486 906 11 144214 145370 714 814 146063 133 724 147067 148372 908 149145 378 610 150310 20 42 491 724 953 151294 742 152086 365 154025 76 165 970 155038 585 156086 157724 821 158004 594 96 716.

Biblioteka Dobrych Książek

źródłem cennej, popularnej lektury

W nawale wydawnictw pornograficznych, straszliwej tandety literackiej zalewającej rynek księgarski i niosącej za sobą niebezpieczeństwo demoralizacji, powiew zepsucia, dobra książka jest cennym skarbem. Brak nam jest zwłaszcza dobrej lektury popularnej. Z tego względu wszystkich, którzy poszukują popularnej dobrej książki powinna zainteresować działalność wydawnicza łomżyńskiej „Biblioteki Dobrych Książek".

Wydawnictwo to rozpoczęło obecnie trzeci rok istnienia. Cel, jaki stawia sobie łomżyńska „Biblioteka" to dostarczenie do rąk ogółu polskiego pożytecznej, zajmującej i taniej książki, przede wszystkim autorów polskich, współczesnych i dawniejszych, z uwzględnieniem jednak dzieł pisarzy zagranicznych.

Wydawnictwo „Biblioteki Dobrych Książek" obejmuje dwie serie wydawnictw. dział powieściowy i popularno - naukowy.

W serii pierwszej, powieściowej piszą: J. Chojecka, A. Czekalski, C . Jankowski, Klemens Junosza, Lednic, M. Marczewski, W. Miłaszewska, Ant. Skrzynecki, J. Szczepkowski, Czeska - Męczyńska i inni.

Seria popularno - naukowa zamieści dzieła z dziedziny zagadnień społecznych, religijnych, medycyny praktycznej, gospodarki rolnej i nauk przyrodniczych.

Ceny, jakie daje „Biblioteka" swym czytelnikom są niezwykle przystępne. Cena pojedynczego tomu w serii I wynosi 1 zł., w serii II-ej — 1 zł. 50. Prenumerata stała ułatwia oczywiście nabycie po cenach niższych. Roczna prenumerata, wynosząca 10 zł. (w serii I-ej) zapewnia 12 książek.

Ze względu na istotną wartość książek, wydawanych przez „Bibliotekę", ma zdrową tendencję, przestrzeganą przez wydawnictwo w utworach publikowanych, nawiązanie kontaktu z „Biblioteką Dobrych Książek" będzie pożyteczne dla każdej czytelni czy biblioteki popularnej, na wsi, lub w mieście, czy będzie to czytelnia Macierzy, Akcji Katolickiej, czy czytelnia szkolna, lub jakiejkolwiek organizacji społecznej, stawiającej sobie za zadanie podnoszenie poziomu kultury szerokich mas przez zdrową lekturę.

Adres „Biblioteki Dobrych Książek" — Łomża ul. Stefana Okrzei 13.

Klasztor bez wyjścia

Ze wszystkich klasztorów świata, najbardziej chyba niedostępny jest klasztor świętej Katarzyny na górze Synai. Tworzy on czworobok nieforemny, zamknięty potężnymi murami z głazów granitowych, wysokimi na 40 stóp i mającymi w różnych miejscach małe baszty, na których dla obrony stoi kilka działek; wygląda to raczej na małą twierdzę, niż na spokojny przybytek modlitwy.

Brama, z powodu napadów arabskich, od dawna jest zamurowana. Cudzoziemcy, pragnący zwiedzić klasztor, wciągani są na linie z blokiem przez okno, znajdujące się na wysokości 30 stóp.

We śnie skoczył ze spadochronem

Niezwykły wypadek lotnika amerykańskiego

Słyszeliśmy o najbardziej fantastycznych wyczynach lotników, ale żeby ktoś we śnie skoczył z samolotu ze spadochronem i przy tym nawet nie obudził się — o takim fakcie nie słyszano chyba nigdy. Mimo to podobny wypadek wydarzył się istotnie w Stanach Zjednoczonych.

John Taylor jest podoficerem amerykańskiego lotnictwa i stacjonowany jest w Hamiltonie. Pewnego razu w towarzystwie jednego z kolegów wyleciał on na ćwiczenia. Był bardzo przemęczony i zasnął w samolocie. Kolega, który prowadził samolot, nie zauważył tego i wykonywał nadal przeróżne ewolucje. W pewnym momencie samolot stanął do góry kołami i po wywinięciu młynka w powietrzu, powrócił do poprzedniego położenia. Taylor, nie przymocowany rzemieniem, wyleciał z samolotu.

Na skutek jednak wstrząsu obudził się na chwilę i odruchowo pociągnął sznur spadochronu, ale przy tym był tak zmęczony, że momentalnie zasnął ponownie i opuszczając się ze spadochronem na ziemię, spał jak zabity.

Gdy pilot prowadzący samolot spostrzegł jego nieobecność, przeraził się, sądząc, że Taylor wyleciał z samolotu i zabił się.

Opuścił się z aparatem w celu znalezienia ciała kolegi. Jakież było jego zdziwienie, kiedy zobaczył kolegę smacznie śpiącego w trawie. Obudzony nie mógł zorientować się, w jaki sposób znalazł się na ziemi.

Złóż ofiarę na F.O.M.

JACEK BRZEZINA 20)

PERŁY I KARABINY

POWIEŚĆ

ROZDZIAŁ VII

POGODNY RANEK PO PONUREJ NOCY

Stanley Destroy posiadał dwie wielkie zalety, które potrafiły go utrzymać dotychczas na mętnej powierzchni wód, po których z zapałem pływał. Odziedziczona po ojcu, kanadyjskim Francuzie, granicząca nieraz z szaleństwem odwaga i zapał, oraz po matce Irlandce dar opanowania i spoglądania „na zimno" na wszelkiego rodzaju niebezpieczeństwa i nieszczęścia. Zalety te niedarmo uczyniły z niego najlepszego pomocnika Gordona Canninga oraz jednego z najzdolniejszych agentów firmy „Vicker — Armstrong".

Zalety te sprawiły, że na drugi dzień po przyjeździe do Kuweitu mógł spać smacznie do dziewiątej rano nie niepokojąc się o dalsze swoje i swojej misji losy.

Obudziły go przypalające mu już trochę nos, wpadające przez otwarte okno promienie słoneczne. Był w świetnym humorze i z zadowoleniem stwierdził, że wraz z dobrze przespaną nocą znikł gdzieś koszmar i atmosfera strachu czy niepewności, która tyle kłopotu sprawiła mu zeszłej nocy.

Wesoło rozejrzał się po „placu boju", jak swój pokój w myśli określił.

Mała, czysta klitka, kąpiąca się w złotej powodzi promieni słonecznych, wydawała się całkiem przytulną i miłą i trudno ją było posądzić o to, że była już świadkiem zbrodni i zamachu na życie. Ponure sprawy dziwnie nie pasowały do wiszących na ścianach japońskich mat (przedstawiających śmieszne tygrysy na tle jaskrawo zielonej dżungli) i pstrokatego, rozłożonego na glinianej podłodze beduińskiego kilimu. Okno wychodziło na porosły pożółkłą trawą i jakimiś badylami szumnie nazwany przez Wetmora „ogród". Niewielki ten kawałek ziemi, odsłonięty na całodzienną operację słoneczną, był odgrodzony od świata z dwóch stron glinianymi murami, z trzeciej zaś szarą ścianą domu doktora Baada.

Stanley z namysłem spojrzał na zamknięte okiennice sąsiada i uśmiechnął się do siebie. Zmierzył wzrokiem odległość dzielącą jego okno od tamtych okien...

— Piętnaście kroków...! — mruknął sceptycznie.

W górze ciemnym granatem błyszczało niebo, bijąc w ziemię zabójczymi promieniami słonecznymi. Upał poczynał dawać się we znaki.

Należało przyprowadzić pokój do porządku po wczorajszym „wypadku". Wyciągnął delikatnie, przez chustkę, tkwiący w glinianej ścianie na wysokości piersi dorosłego człowieka nóż. Był długi na 25 centymetrów i miał stalową rękojeść. Delikatne słoje i dźwięczność stali świadczyły, że broń jest pierwszorzędnego gatunku.

Nóż powędrował do kuferka, zaś Stanley postanowił okazywać odtąd większe zainteresowanie do wschodniej broni.

Następna czynność porządkowa polegała na odwiązaniu od kija latarki elektrycznej. Pomysł ten, zaczerpnięty z jakiegoś filmu czy kryminalnego romansu, stosował Destroy zawsze w okazjach, kiedy nie był pewien, czy gdzieś w pobliżu nie czyha przyczajony wróg. Tak było i wczoraj, gdy wchodził do tego pokoju. Świadomość, że okno jest otwarte, dała mu tylko do myślenia, że nieprzyjaciel jest niedaleko!

Paląca się latarka — jakiż to wyśmienity cel dla złoczyńcy, z drugiej zaś strony, jeżeli jest uwiązana na końcu długiego kija — jakiż świetny sposób na podejście zamachowca ze strony, z której się niczego nie spodziewa...

Stanley uśmiechnął się wesoło na myśl o minie, jaką zrobił niedoszły morderca zobaczywszy swą ofiarę żywą i całą! To, że był w wyśmienitym humorze, sprawiało mu radość. Lubił rozpoczynać dzień pogodnie, nie obarczony ciężarem zgryzot i trosk. Miał wolną myśl, jasny pogląd na świat i ludzi, czyli zalety, które zawsze doprowadzały go do zamierzonego celu!

Nie starał się nawet zastanawiać nad tym, kto był sprawcą nocnego zamachu. Mając w ręku cztery nie ulegające wątpliwości dane: że zamachowiec wiedział, kim jest Stanley, że wiedział, że Stanley będzie nocował w pokoju, w którym zabity został Montagno, że czekał ukryty w ogrodzie lub w domu doktora Baada i że był pierwszorzędnym miotaczem noży — uważał, iż sprawa jest prawie wyjaśniona i odkrycie zamachowca (a zarazem mordercy swego poprzednika) nie będzie przedstawiać większych trudności.

Chwilowo miał inne rzeczy na głowie. Trzeba było pamiętać, że jutro lub pojutrze na umówionym miejscu będzie czekał transport, że trzeba go będzie odebrać i przewieźć dalej w głąb pustyni.

Powodzenie całej akcji zależało tylko od energii i szybkiej decyzji Stanleya, a tego wszystkiego bez dobrego humoru i spokoju nerwów nie można było osiągnąć...

Rozległo się głośne pukanie i na progu stanął Wetmore. Szybkim, widzącym wszystko spojrzeniem objął pokój, zatrzymał się na otwartym oknie — jak gdyby chcąc wyskoczyć do ogródka i zajrzeć do pokoi doktora Baada i wreszcie ogarnął słodkim, prawie opiekuńczym spojrzeniem Stanleya.

— Hallo! How do you do? Jak się panu spało?

— Dziękuję! Świetnie.

Wetmore nie przypominał w niczym wczorajszego „łysego" starca. W niepokalanej białości ubraniu, starannie ogolony, z przylepionym do warg i policzków uśmiechem był tym, czym był — solidnym handlarzem pereł.

Z zadowoloną miną przysiadł się na krzesle.

— Tusz już gotów. Łazienka znajduje się naprzeciwko pańskiego pokoju. Śniadanie, o ile pan pozwoli, zjemy razem...

(D. c. n.)

Współpraca Kupiectwa ze Związkiem Polskim

Walne zebranie branży spożywczej

Atak p. Mierzejewskiego na „ABC“

Dnia 16 b. m. odbyło się Walne Zebranie branży spożywczo - kolonialnej przy Centr. Zw. Det. Kup. Chrz. R. P. P. wiceprezes De Carton odczytał obszerne sprawozdanie z działalności ustępującego zarządu, na którego czele atał p. Rudzki.

W sprawozdaniu poruszono ogólną sytuację kupiectwa polskiego, uwzględniając przede wszystkim bolączki branży, jak sprawę reglamentacji handlu, polityki cen, sprawy podatkowe i silnie podkreślając dążenie do unarodowienia handlu.

Dyskusję rozpoczęto po sprawozdaniu. Podkreślono w niej niewłaściwe ustosunkowanie się Zarządu Centralnego do postulatów i potrzeb spożywców i niedomagania hurtu polskiego. Sprawozdanie zarządu p. Rudzkiego nie budziło żadnych zastrzeżeń.

Niewłaściwy ton do dyskusji wniosło przemówienie niejakiego p. Edwarda Śmiecińskiego, który wystąpił z pretensjami wobec „ABC“, że „zanadto zajmuje się sprawami kupieckimi".

Całe niepoważne wystąpienie p. Śmiecińskiego zgromadzeni przyjęli jako próbę obrony polityki p. Mierzejewskiego, przed słusznymi zarzutami ze strony „ABC“.

Również p. Mierzejewski zajął się sprawą „ABC“, usiłując twierdzić, że nie należy popierać ABC. Humorystycznie wprost brzmiały argumenty p. Mierzejewskiego, gdy dowodził, że kupcy nie mogą dawać narodowo - radykalnemu pismu, jak „ABC" swego poparcia, gdyż radykalizm „ABC" jest groźny dla posiadaczy ziemskich. Na czem to niebezpieczeństwo polega, p. Mierzejewski nie wytłumaczył, lecz występował bardzo ostro przeciw wszystkim sympatykom „ABC" znajdującym się na sali. Wywody p. Mierzejewskiego wywołały w konsekwencji tylko wesołość i groźne retoryki.

Przy wyborach nowych władz zostały zgłoszone dwie listy. Jedna z ramienia Zarządu Gł. bez kandydatury p. W. Rudzkiego, druga z sali z p. Rudzkim na czele. Do władz Koła został wybrany Zarzad z pp. Rudzkim i De Carton na czele.

W wolnych wnioskach przemawiał p. Saturnin Glinicki, działacz narodowo - radykalny na terenie Centr. Związku, obszernie omawiając rolę i znaczenie Związku Polskiego w akcji unaradawiania życia gospodarczego Polski. Mówca zgłosił jednomyślnie przyjętą przez zebranych rezolucję, wzywającą ogół kupiectwa do stałego opodatkowania się na rzecz Związku Pol., czynnej z nim współpracy i prenumerowania organu Związku Polskiego „Alarmu".

„Złoty namiot"
w Café Clubie

W dniu dzisiejszym, t. j. w sobotę, publiczność stołeczną spotka w salach dancingowych Café Club miła niespodzianka. Oto obok dancingu rozbity zostanie „Złoty namiot" — nowe schronisko dla licznych gości dancingu Café Club.

Dyr. Dobrowolski codzień się upijał
Łóżko w gabinecie dyrektora

W czwartym dniu sensacyjnej rozprawy przeciwko dyrektorowi żyrardowskiego gimnazjum, rozpoczął się długimi i charakterystycznymi zeznaniami uczniów i uczenic wspomnianej szkoły.

Zasadniczo zeznania te, dotyczące pokwitowań za wpisy, nie wnoszą do sprawy nic specjalnego.

Św. Deinel były kierownik, jeszcze 4-klasowego wówczas gimnazjum, zaraz po wojnie, zeznaje, iż widział oskarżonego Dobrowolskiego w okresie wyborów często nietrzeźwym. — Stosunki prezydenta Orlika z oskarżonym były bardzo przyjacielskie. Dalej stwierdza, że stanowisko Dobrowolskiego, jego pedagogiczna działalność jako dyrektora szkoły obowiązywały do tego, aby świecić przykładem pod każdym względem — tymczasem zachowanie się jego mogło wpływać raczej destrukcyjnie.

Czyje weksle?

Dalej zeznawał św. Gutglas: „Dostarczył do gimnazjum materiałów drzewnych na sumę kilku tysięcy złotych. Gotówki nie mógł dostać, chciał wobec tego otrzymać od osk. sekretarza Skłodowskiego weksle. Po wielu trudnościach ze strony tego drugiego dostał na niewielką sumę weksle rodzicielskie (czasem wystawiane zamiast zapłaty czesnego przez rodziców uczniów). Po pewnym czasie weksle zostały zaprotestowane, a dyr. Dobrowolski oświadczył, iż weksli Skłodowskiego nie będzie płacił.

Osk. Skłodowski twierdzi, że były to jego prywatne weksle, na co Guttglas odpowiada, że ani grosza Skłodowskiemu nie pożyczył nigdy.

Dyrektor i młodzież

Po przerwie zeznaje nauczyciel gimnazjum Płaza. Okazuje się, że sekretarz przy regulacji pensji potrącał zawsze komorne mieszkania nauczycieli zamieszkujących dom, własność magistratu, było to przyjęte. Św. Płazie potrącił raz dwukrotnie to komorne. Na zapytanie prokuratora odpowiada, że stosunek dyrektora do młodzieży był nie zawsze takim, jakim być powinien — zaznacza, że niechce tego dokładnie sprecyzować, bo sam miał tylko do czynienia z młodzieżą męską i mógłby mówić tylko o stosunku dyrektora do uczniów...

Bez kwitów

Ciekawe i rzucające wiele światła na toczącą się sprawę były zeznania pana Przybyszewskiego, nauczyciela gimnazjum — polonistę. W swoim czasie przesłał 142 zł. do gimnazjum i miał otrzymać kwit — jednak go nie otrzymał. Jedynym dowodem, że pieniądze wysłał był odcinek pocztowy. Do ksiąg kwota nie została wciągnięta. Poza tym pokwitowania wypłacanych mu poborów były wypisane na 50 zł. mniej niż się należało, stwierdza, że pokwitowań tych nie otrzymywał przez dłuższy czas a wreszcie po ich wydostaniu od Skłodowskiego ze względu na warunki w jakich to się odbywało nie odczytał ich treści. Na marginesie należy zaznaczyć, iż św. cieszy się na terenie Żyrardowa nie poszlakowaną opiną i rodzice jego uczniów twierdzą, że są dumni z tego, iż dzieci ich mają tak dobrego nauczyciela.

O dyrektorze Dobrowolskim mówi, że praca jego w pierwszym roku nie była inna niż w normalnych szkołach. Po tym zauważył pewne fakty, ktróe według niego nie licowały z pojęciem honoru... Będąc wówczas zastępcą dyrektora podał się do dymisji .Po tych zeznaniach nastąpiła półtora godzinna przerwa obiadowa.

„Macie ładne dziewczynki?"

Rewelacyjne zeznania składa św. Tomaszewska radna miasta: dyrektor upijał się co dzień — nawet z gimnazjum posyłał po wódkę, dyrektora odwożono do domu pijanym... „macie ładne dziewczynki? — to przyślijcie mi je..." — oto bilans opinii jaką się cieszył Dobrowolski, dyrektor koedukacyjnego gimnazjum, placówki oświatowej mającej wychować przyszłych obywateli kraju. Podczas wakacji kazał sobie do gabinetu wstawić łóżko... te rzeczy były poruszane na radzie miejskiej. „Na potwierdzenie moich zeznań mogę postawić świadków" — kończy swe zeznania św. Tomaszewska.

„Wódkę pił szklankami"

„Dyrektor Dobrowolski pił u mnie wódkę szklankami" — zeznaje św. Gawrysiowa właścicielka restauracji w Żyrardowie — „ostatecznie został nie zapłacony rachunek wynoszący kilkadziesiąt zł."

„Faktycznie nie regulowałem rachunku — tłómaczy się osk. — bo sędzia śledczy zabronił mi utrzymywania stosunków ze świadkami."

Prokurator — mógł pan przesłać pocztą.

Tak, ale nakaz sędziego śledczego chciałem wykonywać dokładnie...

Dalszy ciąg rozprawy w piątek.

(a. pr.)

Tylko Polacy mogą otrzymywać
Stypendia na fachowe szkolenie
w handlu zagranicznym

Powołana do życia Komisja Stypendialnej mająca na celu skoordynowanie i szkolenie fachowców dla handlu zagranicznego, ustaliła, że praktyka ta odbywać się będzie w Warszawie, Gdyni i ośrodkach przemysłowych. Będą one płatne w wysokości 150 zł. miesięcznie.

Kandydaci do otrzymania stypendium odpowiadać muszą wielu warunkom. Warunki te jednak dotyczą wykształcenia ogólnego i zawodowego. Nie wspomniano nic jednak o narodowości. Należy więc przypuszczać, że stypendia te otrzymywać będą także żydzi. Cała więc akcja będzie nie tylko niecelowa, ale szkodliwa.

Polska bowiem nie odczuwa zarówno w handlu wewnętrznym, jak i zagranicznym braku kupców żydowskich, wprost przeciwnie odczuwa ich nadmiar i zgubny wpływ.

Nonsensem więc będzie udzielanie żydom jakichkolwiek ulg i uatwianie im w ten sposób nabycia kwalifikacji zawodowych.

Organizacje kupieckie winny energicznie przeciwko temu zaprotestować.



SOBOTA

6.15 Pieśń „Kiedy ranne" 6.20 Gimnastyka 6.40 Muzyka (płyty) 7.00 Dziennik 7.15 Muzyka (płyty) 8.00 Audycja dla szkół

11.15 Audycja dl szkół 11.40 Edward Grieg Druga suita „Peer Gynt" (płyty) 11.57 Czas i hejnał 12.03 Audycja południowa.

15.30 Wiadomości gospodarcze 15.45 „Jak zabawa — to zabawa" — karnawałowa audycja dla dzieci 16.50 Pogadanka 17.00 Felieton 17.15 Recital fortepianowy Leili Gousseau 18.00 Wiadomości sportowe 18.10 Pogadanka 18.15 Piosenki w wyk. Lucienne Boyer (płyty) 18.55 Audycja dla wsi 19.00 Audycja dla Polaków za granicą 19.50 Pogadanka 20.00 „Kwiaty polskie" — Koncert 20.45 Dziennik 20.55 Pogadanka 21.00 Wielka wieczornica taneczna Transmisja z Płocka

NAJCIEKAWSZE AUDYCJE

15.45 Karnawałowa audycja dla dzieci.

17.15 Recital fortepianowy Leili Gouseau.

21.00 — 2.00 Wielka wieczornica taneczna.

WARSZAWA II

13.00 Koncert z płyt 14.10 Koncert popularny (płyty) 15.00 Pogadanka 15.10 Wiadomości sportowe 15.15 1000 taktów muzyki w wyk. Zesp. St. Rachonia 18.00 Dyryguje Artur Toscanini (płyty) 19.00 Muzyka lekka z płyt 19.55 Życie kulturalne 22.00 „Literatura mojej żony" — opowiadanie W. Kosiakiewicza 22.15 Recital fortepianowy J. Wysockiej - Ochlewskiej 23.00 Transmisja z balu Koła Inżynierii Wodnej słuchaczów Politechniki Warszawskiej

AUDYCJA KRÓTKOFALOWA

24.00 1. Dziennik 2. Polski yachting na lodzie — pogadanka 3. Piosenki z 1920 roku 4. Prawa kobiet w Polsce — pogadanka w języku angielskim 5. Kwiaty polskie 6. „Pieśni poddasza" — Kuranty staroświecki 7. Zespół Henryka Kowalskiego

AUDYCJE ZAGRANICZNE

19.25 Wiedeń. „Tancerka Fanny Elsler" — operetka J. Straussa

21.00 Rzym. „Andrzej Chenier" — opera Giordana

21.15 Bruksela flam. Festiwal Beethovena

22.15 Luksemburg. Koncert symfoniczny, s udz. Colette Cras-Tansman i Aleksandra Tansmana (fort.)

NIEDZIELA

8.00 Czas i pieśń". 8.05 Dziennik. 8.15 Audycja dla wsi. 9.00 Nabożeństwo z kościoła Matki Boskiej Zwycięskiej w Łodzi. Po nabożeństwie ok. godz. 10.30: Muzyka z płyt. 11.30 Felieton sportowy. 11.40 Reportaż 11.57 Czas i hejnał. 12.03 Poranek symfoniczny w wykonaniu Orkiestry Symfonicznej Filharmonii Lwowskiej pod dyr. St. Śledzińskiego.

13.00 Przegląd kulturalny. 13.10 „Zając" — wyjątek z powieści A. Dygasińskiego. 13.30 Muzyka obiadowa. 14.45 Audycja dla wsi. 15.45 Audycja dla dzieci. 16.05 Z fiordów północy. Popularna muzyka skandynawska. 16.45 „Anielcia i życie" — powieść. 17.00 Koncert rozrywkowy z sali Teatru Miejskiego w Płocku. 18.00 Oryginalny Teatr Wyobraźni: „Służbista" — słuchowisko J. Szaniawskiego z udz. St. Jaracza, J. Leszczyńskiego, E. Bonackiej i E. Bogusińskiej. 19.35 Muzyka taneczna (płyty). 20.40 Przegląd polityczny. 20.50 Dziennik. 21.00 Wiadomości sportowe. 21.15 „Tajoj" w oprac. Wiktora Budzyńskiego. 22.00 Ignacy Paderewski: Wariacje es-moll, w wyk. J. Turczyńskiego 22.30 Muzyka taneczna (płyty). 22.50 Dziennik i kom. meteorol. 23.00 Turystyczna atrakcja Polski — pogadanka w języku francuskim.

NAJCIEKAWSZE AUDYCJE

12.03 Poranek symfoniczny.

13.30 Muzyka obiadowa.

15.20 Słuchowisko wiejskie.

17.00 Koncert rozrywkowy z Płocka.

21.00 „Służbista" — słuchowisko Jerzego Szaniawskiego.

21.15 „Ta-joj" — wesoła audycja ze Lwowa.

22.00 Wariacje es-moll I. Paderewskiego — gra Józef Turczyński.

WARSZAWA II

14.45 Koncert Londyńskiej Orkiestry Symfonicznej (pł.). 16.00 Felieton. 16.10 Zespół „Schrammla". 22.00 Muzyka taneczna (płyty).

AUDYCJE KRÓTKOFALOWE

1. Dziennik. 2. Chwilka dla dzieci. 3. Pieśni w wyk. W. Łozińskiej. 4. Gawęda. 5. Utwory kameralne. 6 Humoreska E. Małaczewskiego „Wielka bitwa narodów". 7. Muzyka salonowa w wyk. zespołu A. Furmańskiego.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

15.15 Florencja „Dziewczę z zachodu" — opera Pucciniego (tr. z Genui).

17.00 Mediolan. Koncert symfoniczny z Teatro Adriano.

19.10 Monachium. „Loreley" — opera Pfitznera.

19.15 Sztutgart. „Zemsta nietoperza" — operetka Jana Straussa.

19.45 Kolonia. „Noc w Wenecji" — operetka Jana Straussa.

20.10 Budapeszt. Wieczór operetek.

21.10 Bruksela franc. „Samson i Dalila" — opera Saint-Saensa (tr. z teatru).

21.30 Strasburg. „Gilette de Narbonne" — operetka Audrana.

22.05 Londyn Reg. Niedzielny koncert symfoniczny.

Terrorysta maltretował narzeczoną
wymuszając od niej pieniądze

Do II kom. P. P. przy ul. Kapucyńskiej nr. 19 zgłosiła się Emilia Domańska, lat 24, służąca, zam. przy ul. Freta nr. 18. i zameldowała, że Władysław Kałuski, lat 22, zam. przy ul. Kapitulnej nr. 5, od dłuższego czasu maltretuje ją, wymuszając pieniądze pod groźbą rewolweru.

Domańska opowiedziała, że Kałuskiego poznała w kwietniu r. ub. przez swą koleżankę Marię Witewską, służącą. Po kilku dniach zuajomości Kałuski wyznał dziewczynie miłość i zaczął bywać w mieszkaniu. Ze ślubem zwlekał jednak, gdyż znajdował się bez pracy. Codziennie od narzeczonej wyłudzał pieniądze to na podanie, to na inne drobne wydatki związane z przyjęciem do pracy. Koleżanka Domańskiej, Cecylia Rutkowska lat 32 służąca, zam. w tymże domu, poprosiła swego chlebodawcę, przy pomocy którego Kałuski otrzymał posadę.

Kałuski przepracował jeden dzień i więcej do pracy nie stawił się. Zapytany przez Domańską dlaczego porzucił pracę odpowiedział, że nie odpowiada mu bo może utracić zdrowie. Gdy Kałuski nadal żądał od narzeczonej pieniędzy odmówiła mu. Wówczas Kałuski wydobywał z kieszeni rewolwer oraz szpadrynkę, kładł je na stół i groził zabiciem. Domańska sterroryzowana w ten sposób oddawała mu pieniądze.

W czerwcu wyjechał na letnisko do Miedzeszyna, nie mówiąc nic Kałuskiemu Ten odnalazł ją jednak i ciągle nachodził. Domańska wyjechała następnie do rodziny, lecz i tu nie miała spokoju.

Niedawno Kałuski korzystając, że Domańska jest sama w mieszkaniu przyszedł w towarzystwie kolegi i zażądał pieniędzy na papier podaniowy. W tym momencie weszła koleżanka Domańskiej Rutkowska. Gdy dziewczyna nie chciała dać pieniędzy, Kałuski wydobył rewolwer i groził zabiciem. Powstrzymał go jednak kolega. Kałuski następnie zwrócił się do Rutkowskiej i ze słowami: „Ja cię teraz zabiję!" skierował lufę w jej kierunku. Na wszczęty alarm Kałuski zbiegł, grożąc zemstą.

Kałuski dość często mówił Domańskiej: „Siedziałem za policjanta, posiedzę i za ciebie".

W dniu wczorajszym Kałuski spotkawszy Domańską na ul. Freta zażądał oddania oszczędności. Domańska odmówiła i poczęła uciekać. Ten nie chcąc robić zbiegowisko zaprzestał pościgu. Domańska obawiając się Kałuskiego powiadomiła o wszystkim policję.

Kałuski jest na terenie Starego Miasta znanym awanturnikiem. Zawiera on znajomości ze służącymi i obiecując ożenek wyłudza drobne oszczędności.

Za Kałuskim, który ukrywa się, policja wszczęła poszukiwania.

ABC sportowe

Mecz zapaśniczy Polska — Niemcy
Sylwetki naszych przeciwników

W Chorzowie rozegrany zostanie w najbliższą niedzielę międzypaństwowy mecz zapaśniczy Polska — Niemcy. Goście wystąpią w najsilniejszym składzie. Oto ich kariera sportowa:

Adam Muller, mieszka w Lampertheim (Nadrenia). Jest mistrzem Rzeszy, liczy lat 22, walczył w reprezentacji Rzeszy z Austrią i Czechosłowacją, wygrywając zdecydowanie swoje walki.

Jakub Brendel, nr. 1907, zamieszkuje w Norymberdze. Zdobył mistrzostwo Niemiec w latach 1929, 30, 35, 36 i 37, mistrzostwo Olimpiady w Los Angeles, wicemistrzostwo Europy w r. 1930 (w stylu wolnym) w r. 1937.

W wadze lekkiej nastąpiła zmiana: wbrew poprzednim meldunkom, do Polski przyjedzie jednak Wolfgang Ehrl, który (wraz ze Sperlingem) wywalczył dla Niemiec największą ilość zwycięstw w zawodach międzypaństwowych. Ehrl walczy już 14 lat, choć liczy dopiero lat 26. Na olimpiadach w Los Angeles i Berlinie zdobył srebrne medale. Ehrl, jest, zarówno jak Brendel, urzędnikiem magistratu w Monachium.

Fritz Schäfer jest mistrzem Europy w obu stylach. Liczy 26 lat, został po raz pierwszy mistrzem Rzeszy w r. 1934. Kontuzja uniemożliwiła mu starty w następnych latach, a dopiero jego występ na Olimpiadzie zakończył się zdobyciem wicemistrzostwa. Schäfer jest również urzędnikiem komunalnym, pracuje w magistracie w Ludwigshafen.

Kurt Schröder, lat 26, nie wybijał się specjalnie, gdyż na przeszkodzie stał mu ciągle Schweikert. Jest wicemistrzem Rzeszy — oczywiście za Schweikertem.

Ludwig Schweikert liczy dopiero lat 23, walczy już od lat 13. Jest bawarczykiem, na Olimpiadzie w Berlinie zdobył drugie miejsce, za co kanclerz Hitler mianował go oficerem Reichswehry. Jest w chwili obecnej najlepszym zapaśnikiem Niemiec.

Karol Ehret z Mannheim liczy lat 27. Jest członkiem SSA „Siegfried", drużynowego mistrza Niemiec. Jest od kilku lat czołowym zawodnikiem wag półciężkiej i ciężkiej, w reprezentacji wystąpi jednak po raz pierwszy.

Reprezentacja Polski wystąpi w składzie: Rokita, Świętosławski, Ślązak, Szajewski, Krysmalski, Jakubowski i Gwóźdź

Sędziować będzie Czech p. Mensik, punktują Niemiec Steputat i Polak Gruszka.

———xxx———

Anglia zwycięża
Ameryka przegrywa

W rozgrywkach półfinałowych o mistrzostwo świata Anglia pokonała Szwecję 3:2 (0:0, 1:1, 2:1) a Szwajcaria odniosła zwycięstwo nad Ameryką 1:0.

W sprawie kradzieży szkieletów

Od J. M. Rektora Uniwersytetu J. P. otrzymaliśmy następują-

W związku z pojawieniem się w Nr. 40 (niedziela 6. II.) pisma „ABC" artykułu w sprawie rzekomej kradzieży szkieletów przez woźnych w prosektorium przy ulicy Chałubińskiego, upraszam o zamieszczenie na zasadzie art. 21 i 22 Dekretu w przedmiocie tymczasowych przepisów prasowych z d. 7. II. 1919 (Dz. P. R. P. Nr. 14, p. 186) następującego sprostowania:

1. Nieprawdą jest jakoby „w prosektorium stwierdzono od jakiegoś czasu ginięcie w niewytłumaczony sposób części trupów, na których studenci dokonywali ćwiczeń".

2. Nieprawdą jest, że dwaj woźni prosektorium od dłuższego czasu wykradali kości, preparowali je w domu, kompletowali i składali szkielety poza zakładem.

Już w samym założeniu tej wiadomości tkwi błąd zasadniczy, bowiem dla obeznanych z techniką macerowania jest rzeczą oczywistą, że kompletowanie i łączenie kości różnych osobników jest niemożliwe.

3. Nieprawdą jest, że policja prowadzi w tej sprawie śledztwo celem ustalenia, które z firm były odbiorcami tych rzekomo kradzionych kości.

Natomiast prawdą jest:

1. Że rzeczywiście w r 1937 dwaj woźni Zakładu Anatomii Prawidłowej zostali zwolnieni, ale stało się to na skutek stwierdzenia ich niezdolności do pracy (jeden po przebytym ataku apoplektycznym był nieczynny od lutego 1937 r., a drugi — został zwolniony ze służby na mocy orzeczenia Komisji Lekarskiej w czerwcu 1937 r.).

2. Przeprowadzona przez Asystenta Zakładu Dra H. Śledziewskiego szczegółowa rewizja maceratorium żadnych braków nie wykazała.

Rektor
Prof. Dr. W. Antoniewicz

Notowania giełd warszwaskich

GIEŁDA PIENIĘZNA

Dewizy: Holandia 295.90; Bruksela 89.75; Gdańsk 100.00; Kopenhaga 118.45; Londyn 26.53; Nowy Jork (kabel) 5.27; Oslo 133.25; Paryż 17.42; Praga 18.52; Sztokholm 136.85; Zurych 122.85.

Pożyczki: 3 proc. prem. inwest. I-ej em. 82.00; II-ej em. 82.50; dolarówka 43.25 — 43.00; 4 proc. poż. konsolid. (większe) 67.75; (drobne) 66.75; 4 i pół proc. wewn. państw. 65.00; (po 100 zł.) 64.25; 5 proc. konwers. 68.25; 5 proc. kolej. konwers. 67.00.

Listy zastawne: 8 proc. Tow. kred. przem. pol. funt. 77.25 (w proc.); 8 proc. ziemskie dolar. gwar. kupon 34.84; 4 i pół proc. ziemskie seria V 62.25 — 62.00 — 62.50; 5 proc. Warszawy 72.75; 5 proc. Warszawy (1933 r.) 69.75 — 70.50 — 70.25; 5 proc. Łodzi (1933 r.)) 63.00 —63.25.

Akcje: B. Polski 117.00; Warsz. Tow. Fabr. Cukru 35.50; Węgiel 30.75; Norblin 79.00; Ostrowiec 55.50; Starachowice 39.25 — 39.75—39.50.

GIEŁDA ZBOZOWA

Pszenica jednolita 29.25 — 29.75; zbierana 28.75 — 29.25; żyto I st. 21.2[illegible] —21.50, owies I st. 21.50—22.00 II st. 20.00 — 20.50, jęczmień browarny 20.50 — 21.00; jęczmień 19.25 — 19.50; groch polny 24.00—26.00; **Victoria 28.50 — 29.50;** [illegible] niebieski 14.75 — 15.25 żółty 15.50 — 16.00, rzepak zimowy 55.00 — 56.00; letni 53.00 — 54.00; rzepik zimowy 51.00 — 52.00; letni 51.00 — 52.00; siemię lniane basis 90 proc. 47.50 — 48.50, koniczyna czerw. sur. 100.00-110.00; **koniczyna biała 190.00 210,** mak niebieski 97.00 — 99.00, mąka psz. g. i 45.00 — 47.50; g. II 33.00 — 35.00, pastewna 19.00 — 20.00; żytnia gat. I 33.00 — 34.50, gat. II 23.00 — 24.00; razowa 24.75 — 25.50; otręby pszenne grube 16.75 — 17.25, średnie 15.25 —15.75; miałkie 15.25 — 15.75; żytnie 13.25 13.75; makuchy lniane 21.00—21.50; rzepakowe 17.75 18.25 śruta sojowa 23.75 — 24.25, słoma prasowana (żytnia) 7.25 — 7.75 siano słodkie prasowane 11.00 — 11.50, prasowane 8.50 — 9.50.

Ostatnie zmiany i przygotowania
przed I Zimowym Raidem Touring Klubu

Raid zimowy Polskiego Touring Klubu obudził duże zainteresowanie sfer fachowych i firm samochodowych i akcesorii samochodowych, które wystawiają swoje ekipy i zadeklarowały szereg cennych uagród.

Zapewnione zostały na trasie patrole wojskowe pogotowie sanitarne i pomoc władz przy oczyszczaniu dróg z ewentualnych zasp śnieżnych, tak, że już dziś można powiedziec, że organizacja Raidu stanie na wysokim poziomie.

Pogarszające się warunki atmosferyczne w postaci obfitych opadów śnieżnych i zamieci, zmuszają organizatorów do obniżenia przeciętnych wymaganych szybkości na drugim i trzecim etapie trasy raidu.

Szybkości te obecnie wynoszą:

Klasa	Etap I	Etap II	Etap III
I	40 km/g	30 km/g	30 km/g
II	50 „	38 „	38 „
III	55 „	42 „	42 „

Są to minimalne szybkości przeciętne obowiązujące. Za każdy kilometr nadrobionej szybkości, zawodnicy otrzymują jeden punkt dodatni, jednak do następujących granic:

Klasa	Etap I	Etap II	Etap III
I	48 km/g	38 km/g	36 km/g
II	55 „	46 „	46 „
III	56 „	50 „	49 „

Jak widać z powyższej tabelki, przeciętne szybkości na pierwszym etapie zostały utrzymane w dotychczasowych granicach.

Liczne zapisy do tej imprezy pozwalają przypuszczać, że będzie to jeden z najciekawszych raidow obecnego sezonu.

Udział swój dotychczas zgłosili między innymi:

P. kpt. Tadeusz Bronikowski, inż. W. Rychter, inż. T. Marek, J. Jakubowski, J. Nowak, inż. W. Pajewski, inż. A. Kleiber, inż. B. Lubiński, por. Saxl, Red. E. Sokopp, S. Briesemeister, L. Borowik, W. Kołaczkowski i inni.

Zapowiedziany jest start zespołu „Fiatków" „Simec".

Poraz pierwszy w raidzie samochodowym weźmie udział wojsko, wysyłając szereg swoich wybitnych kierowców, na tak dobrze przystosowanych do jazdy terenowej „łazikach".

Złoty środek min. Romana
Odżydzenie gospodarki
tematem obrad Sejmu

Na posiedzeniu plenarnym sejmu w dniu 17 bm. minister przemysłu i handlu Roman wygłosił dłuższe przemówienie, w którym przedstawił wytyczne polityki ministerstwa przemysłu i handlu. Poniżej streszczamy najważniejsze ustępy tego przemówienia:

Uprzemysłowienie kraju stanowi wspólny i naczelny nakaz naszej racji stanu. Wobec tego polityka uprzemysłowienia kraju winna być centralnym punktem naszych wysiłków.

Trzy czynniki rozwojowe

Dla utrzymania tendencji rozwojowej nieodzowne są czynniki: 1) utrzymanie należytego tempa inwestycji publicznych i prywatnych, 2) zachowanie opłacalności gospodarstw rolnych, 3) odpowiednie ukształtowanie się handlu zagranicznego równolegle do rozwoju wewnętrznego życia gospodarczego.

Zgodnie z tymi zasadniczymi przesłankami zdaniem ministra kardynalnym postulatem polityki przemysłowo - handlowej w Polsce jest osiągnięcie dynamizmu życia gospodarczego.

Działalność kartell

Kartele w tym stanie rzeczy w jakim one u nas często istnieją sprzyjają krzepnięciu istniejącego stanu, nie troszczą się o rozwój produkcji i dlatego stanowią twór niepożądany.

Dalej zastanawia się minister nad zagadnieniem etatyzmu. Stwierdza, że według opinii komisji antyetatystycznej przedsiębiorstwa państwowe są naogół dobrze prowadzone są natomiast nierentowne. Można by ten fakt policzyć na minus przedsiębiorstw publicznych gdyby analogiczne jednostki gospodarcze prywatne wykazywały lepsze rezultaty. Należy opracować metody regulujące na właściwe tory przedsiębiorczość publiczną.

Racja stanu

Na zakończenie minister oświadcza, że niewątpliwie byłoby mu łatwiej zadeklarować się po stronie jakieś doktryny i za jednym zamachem rozstrzygać skomplikowane zagadnienia gospodarcze. Nie czyni tego z upodobania do kompromisowego prześlizgiwania się nad trudnościami, ale dlatego, że racje stanu dyktuje mu konieczność regulowania życia gospodarczego drogą złotego środka najpewniej prowadzą do celu.

wyrozumiałości dla działalności przedsiębiorstw państw.

Komisja obliczyła, że przedsiębiorstwa, których majątek wynosił 968,6 milionów złotych brutto, przyniósł w badanym okresie 81.6 milionów złotych strat. Natomiast kapitał państwowy obliczony po 6 proc. winien był w tym czasie przynieść 262,2 milionów zł. Ogólny wkład Państwa w przedsiębiorczość państwową wynosi 14.982.3 milionów złotych.

Przedsiębiorstwa państwowe nie przyczyniły się na ogół do obniżenia cen na rynku, raczej wykazywały tendencję podwyższania cen. Utrudniało to prowadzenie jednolitej polityki gospodarczej, co objawiło się w polityce kartelowej. Przedsiębiorczość państwowa wpływała ujemnie na inicjatywę prywatną. Komisja zaleca poddanie przedsiębiorstw kontroli parlamentarnej. zniesienie wszelkich rad nadzorczych, wzmocnienie władzy dyrektorów i podanie ich kontroli ministra. odwołanie wszystkich przywilejów szczególnie przy dostawach i sprzedaży surowców, wypowiada się przeciw udzielaniu przedsiębiorstwom dotacji i sum pozabudżetowych i kredytów z tego źródła.

Walka z żydami

Odpowiadając p. Mincbergowi, który w komisji mówił, że byłoby lepiej, gdyby nie było walki z żydami, p. Sikorski oświadcza, że p. Mincberg popełnił w tym duży błąd. Na długiej fali naszego rozwoju gospodarczego nie było ofólnego odruchu unarodowienia życia gospodarczego. Ruch ten datuje się dopiero od krótkiego okresu i właśnie w tym okresie widzimy zwiększone ożywienie gospodarcze. Żydzi przez całe wieki znajdowali schronienie w Polsce. Nie przyszli z niczym, a nagromadzili wskutek bierności rolniczego ludu polskiego większość bogactw miejskich tego kraju i bardziej dochodowe wolne zawody. Z chwilą, gdy ten stan stał się zbyt rażącym, musiała nastąpić odpowiednia akcja na rzecz zmiany tego stanu.

Reakcja żydów przybiera formy niedopuszczalne. Niedawny kongres kupiectwa chrześcijańskiego przyjął między innymi uchwałę w kierunku unarodowienia handlu. Wtedy żydowska organizacja kupiecka wydała broszurę, rozesałną również posom i senatorom, w której dochodzi do wniosku, że unarodowienie nie jest dopuszczalne, gdyż żydzi od 1000 lat uprawiają handel w Polsce i oni nam Polakom budowali gospodarczą potęgę ziem naszych.

Gospodarka „grup"

Przechodząc do omawiania naszej polityki gospodarczej twierdzi referent, że tylko pozornie znajdowała się ona w ręku państwa, a rzeczywistości tkwiła w rękach różnych grup. W mętnej wodzie łapano rybki. Wystarczało każdy pomysł ustroić w szaty narodowe, a koncesja lub monopolik gotowy. Polskę cechuje brak jasnej polityki gospodarczej. Istnieje raczej doryweczy, bezplanowy interwencjonalizm. Do tego należy dodać politykę społeczną oderwaną od wymogów życia gospodarczego i rządzącą się własnym światopoglądem. Zdrowa przedsiębiorczość prywatna znalazła się w głębokim jarze między kartelami z jednej a etatyzmem z drugiej strony, stąpając do tego po gruzach nieuporządkowanego interwencjonizmu. W tym stanie rzeczy ginie typ prawdziwego kupca i przemysłowca.

Polityka gospodarcza musi być jasna, wyraźna, zdecydowana, życie gospodarcze musi wiedzieć dokąd się je prowadzi.

Dyskusja, która przeciągnęła się do późnych godzin wieczornych, była powtórzeniem tego co mówiono w komisj budżetowej.

Budżet Min. Opieki Społecznej

Na czwartkowym posiedzeniu sejmu rozpatrywano budżet ministerstwa opieki społecznej.

Po referacie pos. Tomaszkiewicza, który streścił wyniki dyskusji nad tym resortem w komisji budżetowej, zabrał głos minister **Kościałkowski**.

Na wstępie mówił o niepokojącym spadku przyrostu ludności dochodzącym do prezszło 20% w ostatnich latach. Śmiertelność niemowląt w pierwszym roku życia wynosi 10 na 100. Stąd wynika nakaz opieki nad dzieckiem.

Bezrobocie wzrasta

Mimo robót inwestycyjnych mamy ciągły wzrost bezrobocia, wynikający z przyrostu ludności i przeludnienia wsi.

Z kolei p. minister omówił rolę Funduszu Pracy i Pomocy Zimowej z której korzystało do dnia 1 lutego około 1.200.000 osób dorosłych i 700.000 dzieci. Do 1 lutego br. zebrano 12 milj. zł. podczas gdy w roku ubiegłym 15 milj. zł.

Kwestia żydowska

Przechodząc do zagadnienia emigracji ilustruje cyframi jej spadek. Emigracja do Palestyny wskutek znanych wypadków politycznych, zmalała do znikomych rozmiarów. Z 25 tys. w r. 1935 do 3 tys. w r. 1937. Nie może być więc uważana za rozwiązanie zagadnienia nadmiaru ludności żydowskiej w Polsce.

Chałupnictwo

Chaupnictwo zatrudnia do pół miliona ludzi i oddane jest w szpony wyzysku niespotykanego na żadnym innym odcinku pracy. Wobec tego postanowiono rozszerzyć na chałupnictwo zakres działania komisji dla spraw przemysłu ludowego i domowego.

Krytyka poselska

W długiej dyskusji jaka się wywiązała po przemówieniu p. ministra Kościałkowskiego zwrócono uwagę na niedostateczną działalność inspekcji pracy, czego wynikiem są częste fakty łamania ustaw o czasie pracy, higienie i warunków bezpieczeństwa.

Wyrażono obawę co do Zakładu Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych. Dfeicyt emerytalny tego działu wynosi pół miliarda złotych. Na razie jest to deficyt techniczny a nie kasowy. Z czasem jednak o ile stosunki się nie poprawią, dojść może i do deficytu kasowego.

W sprawie Pomocy Zimowej zwrócono uwagę na opóźnianie pomocy i zbyt niskie normy. Podkreślono, że mniejszość narodowa na Pomorzu jest wspomagana przez zagranicę a nie wystarczająca pomoc dla ludności polskiej podrywa prestiż państwa.

Pos. Urbański oburzał się, że „w polskim sejmie polskiemu posłowi ogranicza się czas przemówień do 10 minut". Został przywołany za to do porządku za polemikę z zarządzeniem marszałka.

Referat pos. Sikorskiego

Sejm na popołudniowem posiedzeniu rozpatrywał budżet min. przemysłu i handlu.

Referent **p. Sikorski** stwierdził, że w służbie publicznej znajduje się o 100 proc. więcej pracowników umysłowych aniżeli w całym życiu gospodarczym. Wskazał na przyczyny dla których gospodarcza działalność przesuwa się coraz to więcej z rąk obywatela do rąk państwa. Ciężki przemysł zbyt silnie wpływał na naszą politykę celną i traktatową, a rolnictwo, handel i drobny przemysł zbyt mało orientował się w jej skutkach. W wyniku celno - kontyngentowo - zakazowej polityki wyrósł prywatno prawny interwencjonizm, co zdławiło normalny rozwój gospodarczy. Rozrost biurokracji przekroczył dopuszczalne granice.

Straty

Administracja państwowa traktuje inicjatywę prywatną jako zło konieczne, a okazuje dużo

Pacyfikacja strajku chłopskiego
skrzywdziła wielu niewinnych

W czwartek podczas dyskusji budżetowej p. Hoffman otrzymał głos w sprawie osobistej i oświadczył, że otrzymał od zarządu okręgowego Stron. Ludowego depeszę, zawiadamiająca, że jeżeli wyjedna u premiera i ministra sprawiedliwości gwarancji, że osoby, które były poszkodowane podczas pacyfikacji strajku chłopskiego i złożą o tym oświadczenia protokólarne, pozostaną bezkarne, to zarząd może kilkaset takich protokółów z poszkodowanymi nadesłać.

P. Hoffman oświadcza dalej, że znając p. premiera od wielu lat, jako człowieka stojącego na wysokim poziomie etycznym, nie wątpi o tym, że skargi będą poddane badaniu i ewentualnie winni będą pociągnięci do odpowiedzialności. Mówca jest głęboko przekonany, że nikt z tych, którzy przedłożą skargi nie będzie pociągnięty za to do odpowiedzialności, natomiast słuszna kara spotkałaby tych, którzyby podali fałszywe informacje.

Wielkie poruszenie wywołała
wizyta min. Austrii w Berlinie

WIEDEŃ, 17. 2. Nagły wyjazd ministra spraw wewnętrznych Seyss - Inquarta do Berlina prawie natychmiast po objęciu urzędowania wzbudził duże zaciekawienie w kołach politycznych oraz liczne komentarze. Już pierwsze zarządzenia wydane przez min. Seyss - Inquarta po objęciu ministerstwa o ustanowieniu referentów ludowo - politycznych we wszystkich miejscowościach Austrii wywołały poruszenie w kołach frontu patriotycznego. Realizuje on w ten sposób po dojściu do władzy swój program, który napotykał z jednej strony na opór Zernatto.

W kołach brytyjskich zaprzeczają, jakoby kanclerz Schuschnigg przed spotkaniem z kanclerzem Hitlerem zwrócił się do rządu brytyjskiego z zapytaniem, czy mógłby liczyć na pomoc wojskową dla obrony niepodległości Austrii.

Poseł brytyjski w Wiedniu został jedynie zawiadomiony o zamierzanem spotkaniu w Berchtesgaden na krótko przed wyjazdem Schuschnigga.

W Berlinie wizyta min. Seyss Inquarta wywołała ogromną radość i nadzieje na przyszłość.

Parlament

Według doniesień dzienników parlament austriacki zwołany został na czwartek, 24 lutego. Na posiedzeniu parlamentu kanclerz Schuschnigg ma złożyć oświadczenia w sprawie rezultatów swej wizyty w Berchtesgaden.

Słynny z afery Stawiskiego Bonny
żąda przyjęcia do służby

PARYŻ, 17. 2. Prasa prawicowa robi dziś wielką sensację z raportu opublikowanego przez „Le Jour", a złożonego przez b. inspektora policji Bonny na ręce ministra Sarraut. — W raporcie tym Bonny, znany szerokiej publiczności francuskiej, ze swej dwuznacznej roli, jaką odegrał swego czasu w aferze Stawiskiego, co doprowadziło do wydalenia ze służby państwowej, domaga się wypełnienia przez ministra Sarraut obietnicy, udzielonej mu przez poprzedniego ministra spraw wewnętrznych Dormoy, przyjęcia go z powrotem do służby policyjnej. Bonny w raporcie swym wykazuje ministrowi Sarraut, iż wykrycie spisku Kagulardów, składu broni, jak również aresztowanie sprawców zamachów bombowych, były wyłącznie jego dziełem. Następnie Bonny wykazuje, iż minister Dormoy wobec świadków, przedstawicieli dziennika „Oeuvre" i socjalistycznego „Populaire", którzy wstawiali się za Bonnym zobowiązał się wyraźnie przyjąć go z powrotem do służby, lecz że z tą decyzją zwlekał przez 8 miesięcy i ostatecznie przekazał sprawę niezałatwioną min. Sarraut. Ten znów, nie mając wobec Bonny żadnych zobowiązań osobistych, nie chce brać na siebie tak drażliwej decyzji. Bonny skarży się, iż nadużyto jego zaufania, a jego informacje zostały wykorzystane dla celów politycznych przez poprzedniego ministra spraw wewnętrznych Dormoy, który nie zatroszczył się o udzielenie wynagrodzenia za te 8 miesięcy pracy.

Butenkę porwali faszyści
oświadcza komisarz Litwinow

MOSKWA 17. 2. Ludowy komisariat spraw zagranicznych podał do wiadomości korespondentów zagranicznych komunikat oficjalny, w którym donosi, że charge d'affaires Poposcu odwiedził dzisiaj ludowego komisarza spraw zagr. Litwinowa i złożył z polecenia swego rządu oświadczenie w którym mówił, że Butenko opuścił poselstwo dobrowolnie i wyjechał zagranicę, o czym świadczy list Butenki z Budapesztu, otrzymany przez rumuńskie ministerstwo spraw zagr.

W odpowiedzi na powyższe komisarz Litwinow oświadczył p. Popescu, że rząd sowiecki nie wierzy w dobrowolny wyjazd Butenki. „Jeżeli list jest autentyczny i napisany rzeczywiście ręką Butenki — mówił Litwinow — to wątpimy, że Butenko dotychczas znajduje się w rękach tych, którzy go porwali, a którzy groźbami, a może i torturami zmusili go do napisania listu".

Wspominając o rewelacjach jakie ukazały się w prasie włoskiej Litwinow wyraził przekonanie, że „artykuły i oświadczenia zostały wymuszone na Butence".

Interpelację w sprawie „Dziennika Wileńskiego"
zgłosiła posłanka Pełczyńska

Na dzisiejszym posiedzeniu Sejmu posłanka Wanda Pełczyńska złożyła następującą interpelację do p. prezesa Rady Ministrów, ministra spraw wewnętrznych i ministra W. R. i O. P. w sprawie — — uczucia artykułu, umieszczonego w „Dzienniku Wileńskim". Interpelacja ta brzmi:

W czasopiśmie „Dziennik Wileński" ukazał się artykuł niejakiego p. Cywińskiego. W artykule tym autor znieważył Naród Polski przez zelżenie czci Marszałka Polski, Józefa Piłsudskiego. Brak natychmiastowej interwencji ze strony władz przez zastosowanie właściwych środków prawnych doprowadził do wzburzenia opinii i do znanej ostrej reakcji Korpusu Oficerskiego garnizonu wileńskiego. Społeczeństwo polskie, dotknięte najleśniej w swych uczuciach dla Wodza Narodu, odczuło tym silniej zachowanie się grupy młodzieży akademickiej manifestującej swe sympatie dla p. Cywińskiego na wiecu, a następnie w pochodzie zakłócającym spokój miasta okrzykami przeciw Armii.

Zapytuję, jakie zarządzenia poczynił rząd, celem zadośćuczynienia głęboko obrażonym uczuciom nietylko całego Wilna, ale i wszystkich obywateli państwa polskiego, dla których Józef Piłsudski pozostanie po wsze czasy nietykalną personifikacją Wielkości i Godności Polski. Jakich zamierza użyć środków celem uniemożliwienia na przyszłość podobnych gorszących zajść?

Jak wiadomo pp. Cywiński i Zwierzyński są postawieni w stan oskarżenia z art. 152 kk. Artykuł ten brzmi: Kto publicznie lży lub wyszydza naród albo państwo polskie, podlega karze więzienia do lat 3 lub aresztu do lat 3.

„Dar Pomorza"
na Kubie

GDYNIA, 17. 2. Statek szkolny „Dar Pomorza" w dniu 16 b. m. zawinął do oprtu Havana na Kubie, gdzie pozostanie 10 dni. Na statku wszystko jest w porządku.

REDAKCJA: Warszawa, Al. Jerozolimska 121. Telefony 666-62 (sekretariat) 666-99 (ogólny), 330-59 (Dział gospodarczy, „Kronika Kupiecka"). Oddział miejski „ABC" Al. Jerozolimska 3 a. Tel. 88.333 przyjmuje interesantów codziennie w godzinach 17.30 — 19.00.
ADMINISTRACJA: Warszawa, Al. Jerozolimska 121. Tel. 309-33, 309-32 (Kasa, buchalteria). Kantor prenumeraty: Al. Jerozolimska 3 a I piętro. Tel. 8-18-33. Zarząd i Dział Ogłoszeń: Al. Jerozolimska 3 a, tel. 727-33. Konto P. K. O. 23400. Skrzynka Pocztowa 745. Adres telegraficzny — ABC Warszawa.
PRZEDSTAWICIELSTWA: **Łódź,** Piotrkowska 103, tel. 111-44. Biuro czynne w godz. 10—13 i 15—18. Poznań, 27 Grudnia 2, **Włocławek,** Cyganki 34, tel. 135. **Kalisz,** Rzeźnicza 4, tel. 477. **Katowice,** ul. Stawowa 16, tel. 318-28.
PRENUMERATA: miejscowa (z odnoszeniem do domu) i na prowincji zł. 2.30 miesięcznie; wydanie B wraz z dziełami Sienkiewicza zł. 3.30 miesięcznie. Za granicą zł. 4.00. Wyd. B (z premią książkową) zł. 5.50. W Austrii, Czechosłowacji, W. M. Gdańsku i na Węgrzech cena prenumeraty jak w kraju.
Za zwrot nadesłanych a nie zamówionych rękopisów redakcja nie odpowiada.

Ceny ogłoszeń: za miejsce wysokości 1 milimetra przez szerokość jednej szpalty (na wszystkich stronach po 6 szpalt): na 1-ej stronie — 1 zł., w tekście (wśród artykułów) 80 gr., w reklamach (wśród ogłoszeń) — 60 gr., na ostatniej stronie — 70 gr. W Dodatku niedzielnym 70 gr. Notatki reklamowe — 1 zł. Komunikaty i wyjaśnienia — 1.50 zł., opisy specjalne — 3 zł., lekarskie 30 gr. Nekrologia po 30 gr. Drobne po 20 gr. za wyraz, duże litery w ogłoszeniach „drobnych" liczy się za oddzielne wyrazy, — tłusty druk — podwójnie. Ogłoszenie dysponowane tylko do wydania warszawskiego (bez prowincjonalnej mutacji w tekście str. 2 — 70 gr., w reklamach str. 5 — 50 gr. Notatki reklamowe oznacza się cyfrą (N.), a komunikaty — wyjaśnienia cyfrą (K.). Za terminy druku ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Dział ogłoszeń: Aleja Jerozolimska 3 a — biuro czynne od godz. 9 rano do 4 po poł. Tel. 7-27-33.

Redaktor naczelny: dr. Tadeusz Gluziński **Wydawca: Spółka Wydawnicza „ABC" Sp. z ogr. odp.** **Redaktor odpowiedzialny: Bogusław Kopczyński**
Odbito w „Drukarni Literackiej", Warszawa, Al. Jerozolimskie 121.